Nr. 426. Kraków, Sobota 15 Września 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie: | półrocznie | kwartalnie: | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 40 kor. 80 h. | 20 kor. 40 h. | 10 kor. 20 h. | 3 kor. 40 h. |
| z odnoszeniem do domu | 48 „ — „ | 24 „ — „ | 12 „ — „ | 4 „ — „ |
| W Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 48 „ — „ | 24 „ — „ | 12 „ — „ | 4 „ — „ |
| z dwurazową „ „ | 55 „ 20 „ | 27 „ 60 „ | 13 „ 80 „ | 4 „ 60 „ |
| W Państwie Niemieckiem | 51 „ 60 „ | 25 „ 80 „ | 12 „ 90 „ | 4 „ 30 „ |
| W innych państwach | 63 „ 60 „ | 31 „ 80 „ | 15 „ 90 „ | 5 „ 30 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

# NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopfa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 35 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 95 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Przed utworzeniem rządu polskiego.

Nasz korespondent z Warszawy donosi pod datą 13 bm.:

W chwili, gdy list ten zostanie ogłoszony, tu zapewne fakt powstania Rady regencyjnej będzie już dokonanym. Wedle wiarogodnej relacyi patent obu cesarzy w sprawie powołania w Polsce Rady regencyjnej nadszedł już do Warszawy. »Modus procedendi« powołania tej Rady ma być — jak się dowiaduję — następujący:

Komisya likwidacyjna Rady Stanu zwoła na życzenie obu rządów okupacyjnych raz jeszcze plenarne posiedzenie Rady Stanu, na którem Rada oficyalnie wybierze Radę regencyjną, złożoną z trzech osobistości.

Po desygnowaniu Rady regencyjnej ma nastąpić — wedle dotychczasowych relacyj, — już w bieżącą sobotę lub niedzielę uroczyste odczytanie patentu cesarzy na Zamku, poczem uczestnicy tego aktu udadzą się do katedry św. Jana, gdzie dokona się zaprzysiężenie członków Rady regencyjnej. O ile w niej zasiądzie ks. arcybiskup Kakowski, przysięgę odbierze biskup płocki, ks. Zdzitowiecki. Zaprzysiężenie Rady regencyjnej odbyć się ma bardzo uroczyście

Rada regencyjna — wedle obiegających wieści — będzie posiadała zakres władzy wcale obszerny, z wyjątkiem kilku punktów, wyraźnie w patencie cesarzów wyszczególnionych, tak iż kompetencye Rady regencyjnej będą »a priori« jasno określone, co usunie z jej prac spory kompetencyjne i temsamem ułatwi jej zadanie.

Co do składu Rady regencyjnej, to w ostatnich dniach nie zaszły żadne zmiany. Jest więc niemal pewnem, że w skład Rady wejdą ks. prezydent Lubomirski, ks. arcyb. Kakowski i hr. Józef Ostrowski.

Jednem z głównem zadań Rady regencyjnej będzie mianowanie prezydenta rządu i z nim razem gabinetu, tudzież powołanie nowej Rady Stanu, złożonej z 50 członków, która ma objąć funkcye ustawodawcze.

Z prawej i lewej strony społeczeństwa doszły dziś do wiadomości następujące fakta:

Rozłam w Kole Międzypartyjnem, mimo ogłoszonego ostatnimi czasy oświadczenia — które podaję osobno (zob. II-gą stronę dziennika. Przyp. red.) — dokonuje się się w dalszym ciągu. Poważny odłam stronnictwa »polityki realnej« nosi się z zamiarem zerwania z Kolem Międzypartyjnem. Przeciw ks. Lubomirskiemu chciano w Kole wystąpić z sądem partyjnym; dziś poczęto przeciw niemu kampanię prasową dość ostrą. Podobno ks. arcybiskup zagroził Kołu Międzypartyjnemu wydaniem listu pasterskiego przeciw tym, którzy robią obstrukcyę przeciw państwowości polskiej.

Wczoraj zgłosiło się do ks. Lubomirskiego 12 przedstawicieli lewicy (t. zw. komisyi porozumiewawczej stronnictw demokratycznych). Na tej konferencyi delegaci zobowiązali się do przychylnie neutralnego stanowiska wobec rządu, domagając się jedynie udziału w wskrzeszonej Radzie Stanu. W dalszym ciągu tej konferencyi podobno lewica zgodziła się na popieranie rządu polskiego pod warunkiem udzielenia tam przedstawicielom lewicy jednego czy dwóch miejsc.

Następstwem objęcia przez ks. Lubomirskiego członkostwa w Radzie regencyjnej, będzie zapewne przezeń złożenie prezydentury miasta Warszawy. Na stanowisko prezydenta wymienia opinia wiceprezydentów Drzewieckiego i dra Józefa Zawadzkiego. Lecz dziś przedwcześnie byłoby przesądzać, kto zostanie prezydentem Warszawy.

## Głosy pokojowe.

(Telefonem).

Monachium, 15 września.

»Münchener Zeitung« donosi z Zurychu:

Omawiając pogłoski o propozycyi pokojowej angielskiej tudzież znane sprawozdanie rzymskiego zastępcy »United Press« o zasadniczej gotowości państw centralnych do zawarcia pokoju, piszą »N. Zürcher Nachrichten«, widocznie inspirowane:

Obie wiadomości powyższe przyjąć należy ostrożnie. Na szczęście jednak **w obu zawiera się ziarnko prawdy. Różne nader poważne dzienniki zajmują się teraz sposobem utorowania drogi pokojowej.** Nota papieża przysłużyła się więc przecież sprawie pokoju.

O jednym z członków nowego gabinetu francuskiego mówią, że w czerwcu br. oświadczyć miał, iż **czas zawarcia pokoju już nadszedł.**

## Odpowiedź Niemiec na notę papieża.

(Telefonem).

**Berlin**, 15 września.

»Lokal-Anzeiger« donosi:

Odpowiedź rządu niemieckiego na notę papieża doręczona będzie w najbliższych dniach. — Prawdopodobnie równocześnie z notami innych państw czwórprzymierza. Na treść noty zgodziły się wszystkie stronnictwa komisyi odrębnej. Nota akcentuje szczere pragnienie pokoju u narodu i u rządu niemieckiego, nie wdając się w szczegóły, przez papieża poruszone.

## Walki w niemieckim Związku narodowym.

(Telefonem).

**Wiedeń**, 15 września.

Parlamentarne koła niemieckie utrzymują, że prezes niemieckiego Związku narodowego, poseł Dobernigg, zamierza złożyć godność prezesa związku. Zamiar ten stoi podobno w związku z nieprzyjaznem stanowiskiem części niemieckiego związku narodowego względem rządu, tudzież z walkami partyjnemi w łonie samego związku.

## Parlament niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Berlin**, 15 września.

Następne posiedzenie parlamentu oznaczono na 26 września, godz. 3 po południu.

## Petersburg w przededniu walk.

**Berlin**, 15 września.

Agencya Havasa donosi z Petersburga:

Nowy naczelny dowódzca armii rosyjskiej generał Klębowski rozporządził, że pierwszy i czwarty pułk artyleryi ma być przeniesiony. **Petersburg ogłoszony został jako twierdza w stanie oblężenia.** Pomiędzy bałtyckim a warszawskim dworcem nad kanałem Newy wzniesiono szańce.

Wedle doniesienia »Daily Chronicle« **dziewięć dziesiątych wojska oświadczyło się za Korniłowem. Generał Brusiłow stoi przy Korniłowie i bawi w jego głównej kwaterze.**

## Projekty Korniłowa.

(Telefonem).

**Sztokholm**, 15 września.

Korniłow zawiadomił Rodziankę, że powierzy mu ster rządu. Regentem zamierza Korniłow proklamować wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

## Przed spotkaniem.

(Telefonem).

**Rotterdam**, 15 września.

»Daily Chronicle« donosi:

Kierenski zamierza stawić Korniłowowi zacięty opór, obawiając się uwięzienia w razie zwycięstwa Korniłowa. Liczba zwolenników Kierenskiego maleje jednak z każdą godziną, podczas gdy armia Korniłowa liczy już 50.000 ludzi.

**Korniłow posuwa się zwolna ku Petersburgowi i stara się otoczyć miasto żelaznym pierścieniem.**

## Klęska Kiereńskiego?

(Telefonem).

**Kopenhaga**, 15 września.

Z Petersburga donoszą, że Kierenski stanął na czele armii i ruszył przeciw Korniłowowi **Pod Ługą przyszło do bitwy, w której wojska Kierenskiego zostały na głowę pobite. Korniłow ściga uciekające wojska rządowe.** Korniłow rozporządza artyleryą, dwoma dywizyami piechoty i dwoma dywizyami artyleryi, tudzież dwoma pułkami kozaków. Flota bałtycka stanie prawdopodobnie również po stronie Korniłowa.

## Sprzeczne wiadomości.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Rzym**, 15 września.

Ag. Stefaniego donosi z Londynu:

Korniłow zaofiarował swoją kapitulacyę, stawiając kilka warunków. Rząd zażądał bezwarunkowego poddania się. Główna kwatera się poddała.

**Petersburg**, 15 września.

(Agencya tel.) Zupełne nieudanie się powstania Korniłowa przeciwko tymczasowemu rządowi spowodowało wielką ilość uchwał, oświadczeń i rezolucyi w całej Rosyi, które zapewniają rząd zewsząd w silnych wyrazach o wierności i lojalności zjednoczeń demokratycznych, garnizonów i formacyj wojskowych. Dzienniki petersburskie zapełnione są depeszami ciał publicznych, które rządowi wyrażają swą wierność, domagają się skazania Korniłowa i w ten sposób uzupełniają obraz **nieudania się całej awantury.**

## Represalia rządu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Amsterdam**, 15 września.

»United Press« donosi z Petersburga:

Tereszczenko oświadczył wobec przedstawiciela »United Press«, że rząd przyszedł do przeświadczenia, iż tylko żelazna ręka może pomódz i w ten sposób też działa. Każdy, kto sprzeciwia się rządowi i swojemu przełożonemu, nie jest posłuszny, skazany będzie na **śmierć.**

## Przeciw rządowi.

(Telefonem).

**Zurych**, 15 września.

**R. R. Ż. miała większością głosów zażądać ustąpienia rządu tymczasowego wraz z Kierenskim.**

## Aresztowanie Puryszkiewicza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Sztokholm**, 15 września.

»Aftonbladet« donosi:

Członek Dumy **Puryszkiewicz został uwięziony.**

Od 10 bm. nie przybył do Petersburga ani jeden pociąg z Moskwy.

**Sztokholm**, 15 września.

Jeden z dzienników w Helsingforsie donosi o uwięzieniu Puryszkiewicza i wiele innych osobistości politycznych, jako też o uwięzieniu szefa akademii wojskowej.

**Londyn**, 15 września.

Biuro Reutera donosi z Petersburga 13-go września:

**Generał Kaledin kazał uwięzić wszystkich członków R. R. Ż. w Rostowie nad Donem.**

Niekrasow oświadczył dziennikarzom, że ruch będzie natychmiast stłumiony.

## Interwencya posłów koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Amsterdam**, 15 września.

Według doniesienia z Petersburga, zastępcy dyplomatyczni państw koalicyi ofiarowali pośrednictwo w obecnem przesileniu, aby uniknąć rozlewu krwi.

Minister pracy oświadcza, że awantura Korniłowa ostatecznie spełzła na niczem i że jego główna kwatera poddała się.

## Zniżka kursu rubla za granicą.

**Zurych**, 15 września.

Jak donosi »Bund«, na giełdzie w Zurychu kurs rubla oznaczono na 75 cm.

## Apel do socyalistów rosyjskich.

(Telefonem).

**Zurych**, 15 września.

»N. Zürcher Ztg.« donosi z Londynu:

Przywódca socyalistów angielskich Handman ogłasza apel do socyalistów rosyjskich, w którym powiada między innemi: Nadzieja pokojowego rozwoju idei socyalistycznych jest wykluczona tak długo, dopóki Niemcy nie zostaną zupełnie pokonane. Anglia nie prowadzi wojny z pobudek egoistyczych, nie dąży do zdobyczy terytoryalnych, żąda tylko odbudowy i odszkodowania w myśl zasad ludzkości. W Sztokholmie spotkaliby się socyaliści zachodu z tymi socyalistami, którzy nas i was zdradzili, którzy od początku wojny shańbili najszlachetniejsze interesy ludzkości. Niemcy pragną obecnie uśpić czujność naszą, aby nas później zniszczyć.

Handman wzywa socyalistów rosyjskich, aby pomimo trudnego swego położenia nie zaniechali walki dalszej z najgroźniejszym wrogiem ludzkości.

## Pobór cudzoziemców w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Waszyngton**, 15 września.

(Reuter). W Izbie reprezentantów i w senacie wniesiono wniosek, aby do armii pociągnąć wszystkich cudzoziemców, wyjąwszy tych, którzy przez układy są od tego wolni, oraz tych, którzy pochodzą z Niemiec albo z państw zaprzyjaźnionych z Niemcami, o ile w Stanach żyli od roku. Poddani krajów koalicyi i krajów neutralnych, którzy chcą uzyskać uwolnienie, otrzymają 90 dni zwłoki dla wyjazdu. Senat przyjął wniosek.

## Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Wiedeń**, 15 września.

Urzędowo ogłaszają dnia 14 bm.:

**Na północnym stoku Monte San Gabriele odparto trzy silne ataki Włochów.**

**Pozatem z żadnego frontu niema nic szczególnego do doniesienia.**

Szef sztabu generalnego.

## Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

**Berlin**, 15 września.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera 14 września:

### Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **We Flandryi od południa między lasem Houthoulster a kanałem Comines—Ypern wzmocniła się gwałtowna walka artyleryi, a wieczorem i rano na północ od Frezenberg stała się ogniem huraganowym. Angielskich ataków nie było. W nocy z 12 na 13 września kompanie wirtemberskie wyrzuciły nieprzyjaciela z kawałka rowu na północ od Langemarck. Wielu Anglików wzięto do niewoli. W Artois i na północ od St. Quentin było kilka przedsięwzięć wywiadowczych. Jeńcy i łup wpadł w nasze ręce.**

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na zachód od Guignicourt nad Aisną westfalskie i hanzeatyckie wojska szturmowe wtargnęły do drugiej linii francuskiej, w walce w rowach zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty i wróciły z jeńcami. W Szampanii i przed Verdun działalność artyleryi tylko w niektórych odcinkach była nieco większa.**

### Wschodni teren wojny.

**Między morzem Bałtyckiem a Czarnem nie było ważniejszych działań wojennych.**

Front macedoński: **Nad jeziorem Ochryda położenie niezmienione.**

Pierwszy generalny kwatermistrz

**Ludendorff.**

**Berlin**, 15 września.

Biuro Wolffa wieczorem: **Żywa walka artyleryi w kilku odcinkach frontu północno-wschodniego koło Verdun.**

## Nowa afera dyplomatyczna Niemiec.

Niemcy mają nową aferę dyplomatyczną, która poruszyła świat cały i sprowadziła szereg zawikłań pośród państw neutralnych. Dyplomacya niemiecka niema widocznie szczęścia. Nie przebrzmiały jeszcze w pamięci echa rewelacyj amerykańskich o próbach ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie, zawiązania przeciw Stanom Zjednoczonym sojuszu japońsko-meksykańskiego; żywo jeszcze przypominamy sobie kłopotliwe położenie, w jakie wprawiło Szwajcaryę pośrednictwo między Niemcami a Petersburgiem. Teraz kolej przyszła na dwa państwa neutralne: Argentynę i Szwecyę, przeciwko którym zwracać się poczną represye koalicyi z winy agentów dyplomatycznych Niemiec.

Istota afery nie wymaga słów wielu. Poseł niemiecki w Buenos Aires, korzystał z pośrednictwa szwedzkiej poczty dyplomatycznej po to, by donosić dotyczącym czynnikom o ruchach okrętów handlowych, wypływających z argentyńskich portów. Wedle rewelacyj amerykańskich, do dnia 9 lipca wysłało poselstwo niemieckie za pośrednictwem szwedzkiem do niemieckiego ministerstwa spraw zewnętrznych nie mniej, jak 64 telegramów. Od czasu sporu dyplomatycznego między Niemcami a Argentyną o zatopiony przez niemiecką łódź podwodną argentyński okręt, uwaga Anglii i Stanów Zjednoczonych zwróciła się w stronę Argentyny,

---

Kazimierz Bartoszewicz.

## Z pamiętnika mieszczanina podlaskiego.

4 (Ciąg dalszy).

Po ustaniu wrzawy wojennej i politycznej uznałem, że nadeszła dla mnie najstosowniejsza pora do wydobycia mego funduszu, który mógłby mnie i familią ocalić od doskwierających potrzeb. W tym celu lubo i na następne lata zostałem obrany głową, podziękowałem za ten honor, bom chciał cały czas poświęcić na popieranie własnych moich interesów.

Wskutek tego zamiaru musiałem długi czas przesiedzieć w Białymstoku, gdzie poruszyłem wszystkie sprężyny, aby zainteresować Rząd gubernialny moim interesem. Skoro tylko posłyszałem o przejeździe monarchy, wszędzie spieszyłem i wciskałem się prośbami, ale na nieszczęście interes szedł w odwłokę i nie mogłem doczekać się pomyślego skutku. Wprawdzie otrzymywałem rezolucye, ale zawsze w nich był jakiś kruczek i odkładano wypłatę za ruski miesiąc. Tymczasem przejazdy i zabiegi narażały mnie na koszta, w gospodarstwie każda nieobecność tworzyła ubytki, a chociaż stary Korniłowicz dokładał całego usiłowania, aby wszystko szło w należytym porządku, ale bez oka pańskiego trudno utuczyć. Częste wojny między gospodynią a starym sługą stały się powodem i skarg i ubytków. Dzieci także pozostawione bez mej opieki, nie chcąc słuchać nadzoru im niemiłego, psociły ze swej strony i po każdej przydłuższej nieobecności zbierało się dużo spraw do sądzenia.

Interesa kiedy idą pomyślnie, to się jak cudem załatwiają, kiedy zaś rwać się poczną, to coraz nowe za każdym krokiem mnożą się kłopoty. Dobrze dawne przysłowie mówi, że jedna bieda nie dokuczy, ale one w gromadzie jak wilki na Gromniczną chodzą. Nieraz takie zachodziły wypadki, że na sporządzenie obiadu brakło funduszu. Kiedym był głową, to częste akcydensa zasilały kuchnię, a teraz nieraz żałowałem, żem i urzędu nie przyjął, i nic pomimo tego w przeprowadzeniu interesu nie postąpiłem. Doszło do tego, że nabyty za dobrych czasów folwarczek pod miastem, zwany Klementynowem, z młynem i karczmą zastawiłem żydom.

Wszakże nigdy Opatrzność nie opuszcza człowieka, który stara się ratować i przed dojściem do ostateczności wytęży swe siły. Jakoż Sobolewski czując, że dawniej zamadto mnie dosiadł i chcąc wskrzesić dawną zażyłość, przyszedł mi w pomoc nową pożyczką, widział bowiem potrzebę użycia forszusu silniejszego do wyżebrania swej należności. Musiałem mu jednak oddać dom i własność moją w tradycyą, jeżeli za lat dwa kapitału nie zwrócę. Po namyśle przyjąłem ten warunek, zbyłem niektóre kawały gruntu zbyt odległe, i tak załatałem gwałtowniejsze dziury, a szczególniej przygotowałem fundusz na edukacyę dzieci. Miałem tę pociechę, że się dobrze uczyły i przywoziły zaszczytne cenzury. Raz pamiętam, byłem w Białymstoku w czasie egzaminów, na których moi chłopcy nie najgorzej się popisywali. Wysłałem ich zaraz po egzaminie, a sam cenzury ich odebrać postanowiłem. Jakoż przywiozłem je z sobą do Bielska, a gdy starszy syn przybiegł na powitanie mnie, zawołałem groźno: »A smarkacze! takie to macie brzydkie cenzury? Darmo tylko kaszę zjadacie w szkołach. Otóż masz z geometryi kiepski w języku łacińskim kiepski«... Wszakże chłopiec bez zmięszania się odezwał: »Musi się ojciec kochany mylić, przecież stopni w naukach nieoznaczają wyrazem kiepski«... Ucałowałem chłopaka, zachęcając go, aby coraz lepsze zyskiwał stopnie. Całusy z mej strony nie często się zdarzały, dlatego chłopak tem większą uczuł radość po doznanej burzy...

Chociaż to miało miejsce w późniejszym czasie, przy sposobności muszę nadmienić, że jeden z moich przyjaciół zaczął mi wyrzucać, że niedosyć karcę dzieci, że starszy w czasie wakacyj zamiast pomagania w gospodarstwie, bąki zbija i bawi się tylko czytaniem, że jest zarozumiały i głowę sobie nabił, że ponieważ już dostał promocyę do 6 klasy, to już na człowieka wygląda. Pobudzony do dania nauki młodemu, zawezwałem starszego i zapytałem go, czy mu lepiej w szkołach, czy w domu? — Zadanie na pozór nie było trudne do rozwiązania, wiedziałem bowiem, iż na każde wakacye z radością przybywał, a mniej ochotnie wracał do szkoły. — ile to było wtedy czułych pożegnań! Jednakowoż namyślał się i spoglądał mi w oczy, chcąc myśl zapytania odgadnąć, a na nalegania w końcu oświadczył: „Ojcze, lepiej w szkołach, bo..." — zapewne chciał dodać: tam korzysta się z nauk. Ale nie dałem mu kończyć tłumaczenia i zawołałem: „Jakto? to taka wdzięczność za wysilania ojca, który ostatki łoży na waszą edukacyę, kiedy ci lepiej pomiędzy obcymi niż w domu rodzicielskim"? Wypaliłem mu wtenczas bardzo dotkliwą oracyę, ale o małom tego nie żałował, bo chłopak czuł, że jakkolwiekby odpowiedział, zawsze nie uniknąłby gorzkiego wyrzutu, tak, że się rozchorował i kilka dni łóżkiem się bawił.

Od owe czasy nastała potrzeba legitymowania się ze szlachectwa przed deputacyami gubernialnymi. Chłopcy dorastali, a już przeważał system, że szlachectwo otwierało drogę do przyszłej karyery. Nadto nieszlachcic opłacał podatek pogłowny i inne ciężary ponosił, od których szlachcic jest wolny. Co więcej, nie idzie na rekruta do wojska, i może otrzymywać paszporta na czas długi, kiedy nieszlachcic otrzymuje tak zwane „płakatne" paszporta na czas krótki, i to za kaucyą, że pogłówne regularnie opłacane będzie. Takie jest bowiem urządzenie, że największe ciężary spadają na chłopa i mieszczanina, a żadne im nie służą prerogatywy, przeciwnie zaś, szlachcic nic nie płaci i ma otwarte pole do wszelkich korzyści, tak w cywilnej, jak w wojskowej służbie. Jako troskliwy o los dzieci, lubo wiedziałem, żem szlachcic, ale nie wiedziałem, jak dojść do tego, aby stosowne wynaleść dowody. Wiedząc jednak, że metrykami mogę udowodnić moje pochodzenie aż do przodka, który z Witebskiego województwa schował się na Podlasie po zaburzeniu wynikłem przy śmierci Św. Jozafata, a domyślając się, że i tamten musiał pochodzić z Pińskiego, bo tam jest wieś szlachecka, z której wszyscy mego nazwiska wyszli, postanowiłem tam się udać.

(C. d. n.)

którą spodziewano się na tem tle uwikłać w wojnę z Rzeszą. Wymiana not między obu państwami interesowanemi doprowadziła wszakże do pokojowego załatwienia sprawy. Odtąd troskliwość Stanów Zjednoczonych zwróciła się ku poczcie szwedzkiej dyplomatycznej, wysyłanej do Europy z Ameryki południowej. W ten sposób przyszły Stany Zjednoczone Ameryki północnej w posiadanie cennych dokumentów, które podano obecnie do wiadomości prasy świata całego.

W prasie koalicyjnej i w części prasy neutralnej sprawa ukazała oczywiście od razu ostrze moralne. Mówi się o bezwzględności środków, jakiemi się posługuje dyplomacya niemiecka, która wcale nie pozostaje w tyle za niemieckimi sposobami prowadzenia wojny. Naturalnie mowa o dostarczaniu przez przedstawiciela dyplomatycznego własnemu rządowi wiadomości, które koalicya nazywa wiadomościami szpiegowskiemi, oraz o przemycaniu tych wiadomości drogą szyfrowanych depesz, pod osłoną przywilejów dyplomacyi państwa obcego. Jeżeli się jednak sprawę tę traktuje już z moralnego stanowiska, to ma ona i odwrotną stronę. Nikomu bowiem nie przychodzi na myśl zakwalifikować we właściwy sposób faktu podbierania przez Stany Zjednoczone poczty dyplomatycznej państwa obcego, która chroniona jest uchwałami międzynarodowemi. Jest to zwyczajna kradzież dokumentów dyplomatycznych, na którą zarówno Anglia od początku wojny, jak i Stany Zjednoczone od niedawna pozwalają sobie prawem pięści, wiedząc, że wobec słabości strony interesowanej ujdzie im to bezkarnie.

Z tej strony obserwowana ma jednak sprawa i drugą swoją osobliwą stronę. Depesze niemieckie szły za pośrednictwem szwedzkiem pismem szyfrowanem. Ameryka w tym właśnie stanie podebrała te depesze. Wyłania się tedy kwestya, skąd Ameryka znalazła się w posiadaniu szyfrowego klucza, który jej pozwolił treść depesz odczytać? Już z meksykańskiej afery wiadomo, że stało się to najprostszą drogą przekupstwa, któremu uległ jeden z podrzędnych funkcyonaryuszów ambasady niemieckiej w Waszyngtonie. Z ubolewaniem tedy stwierdzić przychodzi, że te proste zupełnie, licząc po ludzku, wypadki, powtarzają się coraz częściej, wprawiając zarówno Niemcy, jak i państwa neutralne, pozostające z niemi w styczności, w niesłychanie przykre położenie.

Rewelacye najnowsze odbiły się przedewszystkiem na Szwecyi, której zarzucają ze strony koalicyjnej naruszenie neutralności na korzyść jednej ze stron walczących. Wyjaśnienia oficyalne, zarówno niemieckiego, jak i szwedzkiego rządu, odpierają ten zarzut jednostronności. Pokazuje się obecnie, że naruszanie neutralności w tym kierunku przez Szwecyę było — obustronne. I tak z początkiem jeszcze wojny, za pośrednictwem Szwecyi szły depesze niemieckie, dotyczące osób prywatnych w Kiauczau. Za to znów za pośrednictwem Szwecyi szły przez Niemcy depesze amerykańskie do Turcyi, kiedy Turcya nie pozostawała jeszcze na stopie wojennej ze Stanami Zjednoczonemi, które zarówno same z takiego pośrednictwa nie wahały się korzystać, jak i uprzejmie pośredniczyły w wysyłaniu poczty dyplomatycznej niemieckiej, gdy stosunki obu tych państw stały jeszcze inaczej. Formalnie tedy postępowaniu Szwecyi nie da się nic zarzucić. Było ono zupełnie poprawne.

Te wyjaśnienia obu rządów mają jednak brak pewien. Omawiają tylko formalną stronę kwestyi, nie wdając się wcale w treść jej rzeczową. A w to biją właśnie zarzuty ze strony przeciwnej. Nie idzie o to, że Szwecya pośredniczyła wogóle w przesyłce poczty dyplomatycznej niemieckiej. Idzie o to tylko, że pośredniczyła w przesyłce poczty tej treści. Branting, szwedzki polityk socyalistyczny, stojący po stronie koalicyi i występujący ostro przeciw obecnemu rządowi szwedzkiemu, pomawianemu o sympatye dla Niemiec, nie szczędzi mu zarzutu lekkomyślności, skoro zgodzono się przesyłać listy treści nieznanej. Rząd, który na to pozwolił, powinien niezwłocznie ustąpić!

I oto wywiązała się dla rządu szwedzkiego sytuacya, pełna kłopotu. Koalicya przybrała groźną postawę. Nie zapowiadają wprawdzie ostateczności, np. kroków wojennych, ale zapowiadają za to handlową blokadę. Stany Zjednoczone zakazały już podobno wywozu jakichkolwiek towarów do Szwecyi. Ten rodzaj nacisku w czasach wojennych, najbardziej się daje we znaki. A dzieje się to właśnie w czasie nadchodzących wyborów do parlamentu szwedzkiego. Koalicya spodziewa się, że środek to najskuteczniejszy do obudzenia niechęci do obecnego rządu pośród ludu szwedzkiego i do zastąpienia go rządem nowym, który powolniejszy będzie dla żądań koalicyi.

Tylko, że w Szwecyi grę tę rozumieją doskonale, niezawodnie więc potrafią jej zawczasu zapobiedz. Rząd szwedzki w oficyalnem swem wyjaśnieniu żali się na sposób postępowania w tej sprawie ze strony Stanów Zjdnoczonych. — Nie poczyniono w Sztokholmie w tej sprawie żadnych kroków uprzednich, które bez wątpienia byłyby przyjęte życzliwie. Odrazu puszczono sprawę całą na młyn prasy wielojęzycznej, nie pytając nawet rządu szwedzkiego o wyjaśnienie w tej sprawie. Przetrzymano umyślnie sprawę w tajemnicy przez przeciąg dwumiesięczny, by ją puścić na światło dzienne właśnie w chwili wyborów. Tym środkiem agitacyjnym spodziewała się Ameryka przeciągnąć Szwecyę, po obaleniu obecnego rządu, na stronę koalicyi. — Spokojny ton prasy szwedzkiej jednak pozwala przypuszczać, że na istocie gry koalicyjnej poznają się w Szwecyi.

Naprężona sytuacya wytworzyła się skutkiem tych rewelacyj także między Argentyną a Niemcami i Szwecyą. Podobno poseł niemiecki w Buenos Aires w najbliższym czasie otrzyma swoje paszporty, jako „persona non grata“, by być zastąpionym przez kogo innego. Być może odwołany też będzie poseł szwedzki w Argentynie, który dał się uwikłać w tę przykrą aferę. Poważniejszych skutków, jak się zdaje, dla stosunków Argentyny do Niemiec, skutkiem afery tej oczekiwać nie trzeba... *Stop.*

(Tel. c. k. Biura koresp.).

**Berno, 15 września.**

Paryskie wydanie »Daily Mail« donosi z Valparaiso:

Szwedzki poseł w Buenos Aires dementuje informacye Lansinga i oświadczył, że nigdy ani orędzi ani wiadomości nie doręczał niemieckiemu posłowi ani nie kazał doręczać. Z drugiej strony podaje »Agenzia Americana«, że poseł argentyński w Waszyngtonie potwierdza informacye Lansinga.

**Gabinet argentyński ustąpił.**

Doręczenie paszportów hr. Luxburgowi zdaje się być nieuniknione. W Buenos Aires odbyły się manifestacye studentów, którzy domagali się doręczenia paszportów Luxburgowi.

**Sztokholm, 15 września.**

»Central News« donosi, że w Buenos Aires odbyły się antiniemieckie demonstracye. Tłum podpalił gmach niemieckiego klubu i biura pism, sprzyjających Niemcom, a niemieckie poselstwo obrzucił kamieniami. Policya w krótkim czasie stłumiła demonstracye.

**Londyn, 15 września.**

(Biuro Reutera). »Daily Chronicle« donosi z Buenos Aires:

**Hr. Luxburg otrzymał termin 24 godzinny dla opuszczenia państwa;** udaje się on do Chile.

## Koło Międzypartyjne o Radzie regencyjnej.

Warszawa, 13 września.

Onegdaj uchwaliło Koło Międzypartyjne następujące oświadczenie:

„Tymczasowa Rada Stanu, wobec nieuniknionej konieczności swego ustąpienia z widowni życia politycznego kraju, uchwaliła i przedstawiła władzom okupacyjnym zarys nowej organizacyi budowy państwa polskiego, przyczem wysunęła na plan pierwszy Radę regencyjną jako najwyższy organ polityczny, obdarzony władzą powołania rządu i nowej Rady Stanu.

Niebawem Tymcz. Rada Stanu rozwiązała się, opracowany zaś przez nią projekt staje się bliskim urzeczywistnienia. Kraj nasz jest w przededniu nadania mu nowych organów państwowych, jako dalszego ciągu aktu 5 listopada. W poszukiwaniu dróg do realizacyi tego aktu zjawią się więc nowe formy z Radą regencyjną na czele, której mają być nadane szerokie pełnomocnictwa prawno-polityczne.

Międzypartyjne Koło Polityczne nie brało udziału ani w opracowaniu powyższego projektu, ani w wyborze osób do Rady regencyjnej powoływanych. Dzisiaj wszakże w obliczu powagi nowej sytuacyi, Koło Międzypartyjne czuje się w obowiązku złożyć następujące oświadczenie:

Rada regencyjna, której ma być przyznany obszerny zakres działalności państwowo-twórczej, może urzeczywistniać swe zadania ze szczęśliwymi dla narodu wynikami, gdy ani na chwilę nie zapomni, że zgodnie z duchem dziejów Polski jedynem źródłem władzy zwierzchniej był i jest Naród. Wierzymy niezłomnie, że w dzisiejszych przejściowych warunkach Rada regencyjna bez odwołania się do woli narodu nie przesądzi ani granic ani ustroju Państwa Polskiego, nie ofiaruje nikomu Korony Polskiej, ani zawrze traktatów bądź politycznych bądź gospodarczych, przesądzających o dalszych losach Polski. Oczekujemy również, iż Rada regencyjna ochroni naród swój od niszczących skutków wojny, oraz przystąpi skutecznie do samodzielnego budownictwa Państwa Polskiego, stojąc z niezachwianą godnością na straży interesów narodowych.“

Stronnictwo Polityki Realnej. Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe. Polska Partya Postępowa. Zjednoczenie Narodowe. Stronnictwo Demokracyi Chrześcijańskiej. Związek Niezależności Gospodarczej.

## Przeciw zjazdowi litewskiemu w Wilnie

Z Biura Prasowego Tymcz. Rady Stanu w Warszawie otrzymujemy następującą odezwę, wydaną w Wilnie:

W połowie września ma rozpocząć obrady Zjazd Litewski w Wilnie. Wydarzenie to posiada w naszem życiu politycznem tak doniosłe znaczenie, iż nie możemy pominąć go milczeniem. Projektowany zjazd, organizowany przez grupę nacyonalistów litewskich, będzie się składał z 200 osób, w tej liczbie podobno kilku Polaków, zaproszonych przez Biuro organizacyjne tej grupy. Zadaniem zjazdu będzie powzięcie uchwały w sprawie przyszłych losów Litwy etnograficznej. W memoryale, podanym przez Litwinów kanclerzowi niemieckiemu w odpowiedzi na deklaracyę przedstawicieli wszystkich kierunków polskiej myśli politycznej na Litwie, najwyraźniej są zaznaczone zasady, cele i dążenia obecnej polityki litewskiej.

Przedewszystkiem za Litwę etnograficzną uważane są ziemie, sięgające na wschód od linii frontu wojennego, na południe zaś do lasów Augustowskich i Niemna. Do Litwy etnograficznej zostały w ten sposób włączone: cała dawniejsza gubernia wileńska, okupowana przez wojska niemieckie, pół powiatu grodzieńskiego i prawie cała gubernia suwalska. Dla każdego, znającego dokładniej stosunki krajowe, bez bliższego badania materyałów statystycznych, widocznem jest, że zakreślone w ten sposób terytoryum w znacznej swej części jest zamieszkałe przez ludność polską i białoruską. Autorowie memoryału, co prawda, nie uznają w tym kraju narodowości polskiej, darząc ją mianem tylko »elementu spolonizowanego«, nie uznają oni również tu ani narodu, ani języka białoruskiego, nazywając ten ostatni gwarą polsko-rosyjską, lecz nie od poglądów i chęci autorów memoryału zależnem jest narodowe uświadomienie ludności, która jedynie sama decyduje i określa swą przynależność narodową i sama o swych przyszłych losach stanowić zechce.

Zjazd litewski w swych zamierzeniach przemawiania w imieniu nietylko społeczeństwa litewskiego, lecz kraju całego, ujawnia najwyraźniej zakusy aneksyjne, dążąc do rozstrzygania losów innej ludności, pomimo jej woli i chęci, oraz dopuszcza się pogwałcenia elementarnych zasad sprawiedliwości, ważąc się na prowadzenie układów i powzięcia uchwał w imieniu **całej ludności** kraju bez porozumienia i upoważnienia **ze strony współobywateli.**

Nie przesądzamy wyników zamierzonego zjazdu i mających zapaść na nim uchwał, opierając się jednak na treści wydanego i rozpowszechnianego memoryału oraz na przyjętych przez organizatorów zjazdu politycznych postulatów możemy wnosić o celach, w imię których zjazd się zwołuje. Uczestnicy zjazdu mają się wypowiedzieć za stworzeniem niezależnego narodowego państwa litewskiego w granicach wyżej wskazanych. Państwo to, odseparowując się od wpływów ze wschodu i południa i rozrywając żywy organizm polskiego i białoruskiego społeczeństwa, zamierza zbliżyć się i oprzeć o państwo niemieckie, skąd pragnie nadal czerpać kulturę materyalną i duchową oraz uzupełniać braki w szeregach urzędniczych i inteligenckich. Wreszcie polityczno-ekonomiczny związek tego młodego państwa z zachodnim sąsiadem projektowany jest w postaci **wspólnego wojska, granicy celnej oraz kolei żelaznych.**

Wszystkie powyższe względy, tak sposób organizowania zjazdu, jak przywłaszczenie przez niego kompetencyi i praw, jak wreszcie polityczne cele przez organizatorów postawione, budzą gorące uczucie pokrzywdzenia w społeczeństwie polskiem, które w imię obrony interesów kraju i polskich praw narodowych, niniejszem zakłada przeciwko zjazdowi i udziałowi w nim Polaków gorący i stanowczy protest.

Wilno, 4 września 1917 r.

*Zjednoczone Stronnictwo polskie na Litwie.*

## Aresztowanie komendantów ukraińskich.

Lwowskie „Diło“ reprodukuje następującą informacyę „Now. Wremieni“ z dnia 17 sierpnia:

„Na rozkaz głównego komendanta wytoczono śledztwo w sprawie zachowania się członka wojskowego komitetu centralnej Rady, g e n e r a ł a K o n d r a t o w i c z a i k o m e n d a n t a u k r a i ń s k i e g o p u ł k u imienia Bohdana Chmielnickiego K o p k a n a, uwolnionego ze stanowiska i aresztowanego. Obaj są oskarżeni o niewykonanie rozkazów władzy: pierwszy przy uśmierzaniu rokoszu ukraińskiego pułku Połubotka, drugi w czasie buntu ukraińskiego pułku »bohdanowców«. Utworzono osobną komisyę **dla wyjaśnienia** krwawych wypadków przy wysyłce pułku Chmielnickiego na front«.

Jednocześnie „Diło“ powtarza informacye prasy kijowskiej z 13 sierpnia, że gen. Korniłow wydał rozkaz skasowania pułku im. Bohdana Chmielnickiego i wogóle rozwiązania armii ukraińskiej. Pierwszą część tego rozkazu, to jest zniesienie pułku im. Chmielnickiego już wykonano, jak to donieśliśmy onegdaj; przy wyjeździe pułku z Kijowa na front napadli na pociąg wiozący „bohdanowców“ kirasyerzy i po krótkiej walce pułk rozbroili, przyczem aresztowali z niego 300 ludzi, w tem wszystkich oficerów.

Czy formalne wykonanie drugiej części rozkazu — rozwiązanie armii ukraińskiej — już nastąpiło — niema wiadomości. W każdym razie, ponieważ już wcześniej była wiadomość o rozwiązaniu drugiego pułku ukraińskiego „połubotkowców“, można uważać armię ukraińską, która się dotąd z tych tylko dwóch pułków składała, za faktycznie nie istniejącą. Na przeprowadzenie definitywne tej sprawy gen. Korniłow, zajęty teraz, jak wiadomo, donioślejszemi sprawami, oczywiście nie ma czasu. Na wszelki sposób wiadomości te wskazują, że gen. Korniłow, wraz ze swojem stronnictwem, jest jeszcze bardziej stanowczym przeciwnikiem separatystycznego ruchu ukraińskiego, niż petersburski rewolucyjny rząd tymczasowy.

## Rumuńska irredenta w Besarabii.

Wiedeńskie Biuro Ukraińskie otrzymało, jak donosi „Diło“, następujące rewelacye „Rieczy“ o ruchu separatystycznym w Besarabii:

Besarabsko-mołdawańskie stronnictwo narodowe, które niedawno utworzyło się pod hasłami pan-rumuńskiemi, połączyło się z grupą agraryuszów i partyą socyalnych demokratów. Przywódcą pierwszej z tych grup jest milioner Stroiescu, wszystkie zaś dążą do uzyskania autonomii Besarabii. Głównemi postulatami połączonych separatystów są: utworzenie armii narodowej, wybór biskupa mołdawańskiego i ustanowienie zastępcy besarabskiego rządu przy rządzie petersburskim.

Projektowane przez tych separatystów besarabskich kursa dla nauczycieli przyszłych szkół besarabskich będą prowadzić profesorowie z Rumunii. Podręczniki dla tych kursów już wydano — w Bukareszcie, a zawierają one portrety królewskiej pary rumuńskiej.

## Legiony w Przemyślu.

(Koresp. »N. Reformy«).

**Przemyśl, 13 września.**

Równolegle z akcyą ustalenia prezencyjnego stanu Legionów postępują prace organizacyjne w oddziałach i pułkach dawnej karpackiej brygady. Prowadzą się przerwane ćwiczenia, rezerwa personalna kształci się pod kierownictwem starszych oficerów, a na najbliższe dni dowództwo Legionów planuje powołanie do życia dwóch szkół wojskowych.

Jedna, o f i c e r s k a, obliczona na 50 frekwentantów z kursem dwumiesięcznym ma na celu pogłębienie wiedzy teoretycznej i zapoznanie się z najnowszemi zdobyczami sztuki wojennej, druga p o d o f i c e r s k a dla 60 kandydatów z programem miesięcznym ma przygotować dalszych instruktorów dla przyszłej armii polskiej. W obydwu szkołach przewidywane są całodzienne zajęcia zarówno teoretyczne, jak praktyczne.

Od hr. Adama Tarnowskiego otrzymał dziś dowódca Legionów telegraficzne podziękowanie za przyjęcie i słowa zaszczytne dla jego osoby wraz z zapewnieniem, że wszystko, co będzie w jego mocy, uczyni dla Legionów teraz i w przyszłości. Popularność hr. A. Tarnowskiego w Legionach od ostatniej wizyty znacznie wzrosła i świadczy dowodnie, że wybitny polityk polski w pracy około państwowości polskiej znajdzie w młodem wojsku karny posłuch i należne poszanowanie.

Cały korpus posiłkowy wskutek przedstawienia dowództwa Legionów przeszedł na wojenne zaprowiantowanie i otrzymuje racye znacznie wyższe od dotychczasowych niemieckich, a nawet kadrowych austryackich. **J.**

## W sprawie setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki.

Związek sokoli ogłasza następujące wezwanie do polskich Towarzystw sokolich:

Sokolstwo polskie, które przed wojną światową każdą rocznicę zgonu swojego patrona Tadeusza Kościuszki obchodziło jako uroczystość sokolą, znalazło się wskutek tej wojny w takiem położeniu, iż nie mogłoby w roku bieżącym, w którym wypada setna rocznica, urządzić własnemi siłami obchodu „godnego ważności i doniosłości chwili.

Dlatego wzywamy zarządy wszystkich towarzystw sokolich, ażeby, o ile to się jeszcze nie stało, zechciały bezzwłocznie spowodować utworzenie w siedzibie swego towarzystwa k o m i t e t u m i e j s c o w e g o, ewentualnie przystąpiły do takiego komitetu już utworzonego i zajęły się wspólnie z innemi instytucyami i organizacyami polskiemi urządzeniem uroczystego obchodu ś c i ś l e w h i s t o r y c z n y m d n i u 15 p a ź d z i e r n i k a, tudzież wzięły w tym obchodzie razem z miejscową organizacyą skautową gremialny udział.

Utworzony we Lwowie główny Komitet obchodu postanowił między innemi upamiętnić rocznicę zebraniem w całej Polsce f u n d u s z u K o ś c i u s z k o w s k i e g o, który będzie przeznaczony n a c e l e o g ó l n o-n a r o d o w e. Wobec tego wzywamy zarządy wszystkich Towarzystw sokolich, ażeby w imię patryotycznego obowiązku i narodowej solidarności tak w odnośnym Komitecie, jak u siebie tę akcyę jak najusilniej poparły. Wszelkich w tej mierze bliższych informacyj udzieli Biuro Komitetu Kościuszkowskiego (Lwów, ulica Akademicka l. 13), które także obsłuży komitety miejscowe nalepkami, odznakami, wydawnictwami itp.

Za przewodnictwo polskiego Związku sokolego: Fiszer, prezes. Czaykowski, zast. sekretarza.

# Kronika.

**Kraków, 15 września.**

**Ministrowie w Krakowie.** Prezydyum miasta udało się dzisiaj rano na audyencyę do bawiących w Krakowie p. ministra dla Galicyi dra Twardowskiego i p. ministra robót publicznych Homana, celem wręczenia im memoryału o postulatach gminy w sprawach aprowizacyi miasta, węglowej i t. p.

Prezydent miasta, dr Juliusz L e o, pragnąc osobiście wziąć udział w powyższej audyencyi, przerwał wczoraj swój urlop i wrócił do Krakowa.

**Z Legionów.** »Naprzód« zamieszcza następujące informacye:

Pułkownik Sosnkowski znajduje się w Magdeburgu. Co do obecnego miejsca pobytu komendanta P i ł s u d s k i e g o, to nie jest ono znane. Wiadomo tylko, że został przewieziony z Wislouj-ścia (właściwa historyczna nazwa polska »L a t a r n i a«. Przyp. Red.), gdzie się pierwotnie znajdował, nad Ren.

Dr Kołłątaj, kapitan Tessaro (Zosik), kapitan Droszer (Orlicz) z 4 towarzyszami — wszyscy wywiezieni ze Szczypiorna — znajdują się obecnie, jako jeńcy cywilni, w obozie Havelberg w Brandenburgii.

**Konferencya stronnictw.** Czytamy w »Naprzodzie«:

W dniu 13 września odbyła się w Krakowie na zaproszenie p. dra Jentysa konferencya delegatów stronnictw: narodowej demokracyi, ludowców i socyalistów, oraz »Zjednoczenia Narodowego«. Przedmiotem narad była konsolidacya Koła polskiego. Na żądanie socyalistów omówiono sprawę rządu polskiego w Królestwie Polskiem, przyczem okazało się, że różnic zasadniczych w poglądach na tę sprawę niema wśród zgromadzonych, a są tylko różnice, dające się usunąć w przyszłości. W toku debat poruszono potrzebę porozumienia się z polskimi demokratami, jako stojącymi na gruncie uchwał z 28 maja. Uchwał żadnych nie powzięto. Następna narada ma się odbyć dnia 22 września w Krakowie.

**Pogrzeb ś. p. Jana Bidzińskiego,** dyrektora II. szkoły realnej, odbył się wczoraj po południu z domu żałoby przy ulicy Studenckiej przy licznym udziale publiczności. W pogrzebie wzięli między innymi udział wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr Zoll, inspektor szkół realnych p. Rembacz, grono nauczycielskie, oraz młodzież II. szkoły realnej, dyrektorowie, oraz profesorowie wszystkich średnich zakładów krakowskich, wreszcie delegacye młodzieży. Przed domem żałoby przemówił prof. Aleksander Jaworski, żegnając zmarłego pedagoga imieniem krakowskiego Koła Tow. Nauczycieli Szkół wyższych, oraz imieniem grona nauczycielskiego II. szkoły realnej. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. Świderski, katecheta w I. szkole realnej. Na cmentarzu nad grobem przemówił jeszcze ks. Świderski, oraz jeden z uczniów zakładu, poczem zwłoki złożono na wieczny spoczynek.

**Aprowizacya Krakowa.** Przedwczoraj wieczorem — jak donieśliśmy — pod przewodnictwem wiceprezydenta Federowicza odbyło się posiedzenie miejskiej komisyi aprowizacyjnej przy dość licznym udziale członków. Przewodniczący złożył sprawozdanie o stanie aprowizacyi miasta w ubiegłych tygodniach. — Długą dyskusyę wywołała sprawa dostawy jesiennych ziemniaków na potrzeby mieszkańców Krakowa. — Przewodniczący wyjaśnił, że dotąd nie ustaliły jeszcze władze porcyi ziemniaków dla każdego mieszkańca na przeciąg 10 miesięcy; proponowana ilość 100 kilogramów na głowę przez centralny urząd żywnościowy nie może być wystarczającą. Ilość ta musi wynosić co najmniej 300 kilogramów wobec braku innych środków żywności, a 450 dla ludności ciężko pracującej. — Przewodniczący wyjaśnił dalej, że co do wolnego obrotu ziemniakami będą postawione następujące zasady:

Producenci po cenie maksymalnej oddadzą pewien procent ziemniaków z hektara na potrzeby ludności nieprodukującej i wojska, a po pokryciu tej potrzeby będą mogli pozostałą resztą dowolnie rozporządzać; to znaczy, że tej reszty państwo nie zajmie. Wobec tego kontrakty, jakie gmina już pozawierała na dostawę ziemniaków, pozostają nadal w niezmienionej mocy, a w razie, gdyby dostawcy postanowień kontraktu nie dopełnili, będą w myśl § 45 ustępu 8 rozp. ces. z dnia 26/VII 1917 dpp. karani grzywną do 20.000 koron lub 6-miesięcznym aresztem. Niezależnie od tego gmina dochodziłaby w drodze cywilnego procesu odpowiedniego odszkodowania. Obecnie jest ludność Krakowa dostatecznie we wczesne ziemniaki zaopatrzoną.

Ludności miejskiej grozi katastrofalny b r a k k a p u s t y, którą zniszczyły gąsienice, a resztki której wywożone są z całej Galicyi. Zarząd gminy krakowskiej zwrócił się do centralnego urzędu żywnościowego w Wiedniu o prawo importu kapusty z Królestwa Polskiego, którego granice obecnie są zupełnie zamknięte dla wywozu dla Krakowa. Stosunki pod tym względem są gorsze, aniżeli przed wojną.

D o s t a w a w ę g l a w ostatnich czasach cokolwiek poprawiła się, niestety nie pokrywa ona jeszcze nawet bieżącego zapotrzebowania. Naogół sprawa opałowa przedstawia się bardzo krytycznie, gdyż tylko część ludności zamożniejszej może robić niewielkie zapasy na zimę.

B r a k p a s z y przybrał również rozmiary katastrofalne. Miejskie biuro aprowizacyjne zrzekło się już rozdziału siana, ponieważ go centrala zupełnie nie dostarczała.

Zarząd miasta Krakowa zwrócił się do naczelnej Komendy armii o zezwolenie na i m p o r t j a j z okręgu miechowskiego w Królestwie Polskiem, skąd przed wojną Kraków otrzymywał wszelki nabiał. Obecnie galicyjskie jaja wywożone są masowo także na Węgry.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że masowy wywóz wszystkich towarów i artykułów spożywczych odbywa się nietylko z Galicyi, ale także z Królestwa Polskiego. Port wiślany w Nadbrzeziu jest główną stacyą załadowną, dokąd dostarcza się wszelkie towary z ziemi sandomierskiej. Wywóz stamtąd odbywa się na olbrzymią skalę, a handlarzom przynosi on bajońskie zyski.

**Zjazd przemysłowy w Krakowie,** który się odbędzie w dniach 28, 29 i 30 września b. r., będzie drugim z kolei galicyjskim zjazdem przemysłowym. Pierwszy odbył się przed 16 laty również w Krakowie przy bardzo licznym udziale członków. Odczyty, wygłaszane na I. zjeździe przemysłowym pociągały za sobą ożywioną dyskusyę, uchwalone zaś przez zjazd rezolucye wywarły w niejednym kierunku dodatni wpływ na późniejszy rozwój gospodarczy Galicyi. Obecny zjazd zapowiada się pod względem programu jeszcze pokaźniej od pierwszego, i — jak wnosić można z nadchodzących zgłoszeń — będzie niemniej obficie obesłany. — Wciąż jeszcze napływają dodatkowe propozycye referatów, między innymi i kilka referatów zgłosili członkowie Towarzystwa »przemysłowców Królestwa Polskiego. Zjazd będzie odbywał się w gmachu uniwersytetu Jagiellońskiego. — Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat komitetu organizacyjnego przy ulicy Wiślnej l. 8. Składki można wpłacać także do Banku przemysłowego w Krakowie na rachunek zjazdu.

Komitet organizacyjny zjazdu przemysłowców ponownie usilnie prosi mieszkańców Krakowa o zgłaszanie wolnych pokojów dla umieszczenia przyjezdnych członków zjazdu w dniach 28, 29 i 30 września do sekretaryatu przy ulicy Wiślnej l. 8. Ceny za nocleg podług umowy.

**Z teatru im. Słowackiego.** Dzisiaj premiera nowości trzyaktowej komedyi Jerzego Szaniawskiego pod tytułem »Murzyn«, który dla swej lekkiej a niepozbawionej głębszej treści akcyi był atrakcyą repertoaru warszawskiego Teatru Polskiego. Doskonała obsada sztuki, jaką tworzą pp.: Solska-Grosserowa, Kamińska, Urbanowicz, oraz pp.: Zelwerowicz, Feldman, Jednowski, Sosnowski, Noskowski, Jarnński, Szymborski i inni, zapewniają tej interesującej nowości świetne wykonanie. »Murzyn« powtórzony będzie jutro wieczorem, we wtorek i czwartek przyszłego tygodnia.

Jutro po południu »Medor« z p. Jarnińskim w roli tytułowej.

Z powodu zmiany »czasu letniego« z powrotem na normalny, zmienia również i dyr. teatru miejskiego godzinę rozpoczynania przedstawień wieczornych n a g o d z i n ę 7 p u n k t u a l n i e **od dnia 17 b. m.** (poniedziałek). Przy tej sposobności uprasza się publiczność o możliwie punktualne przybywanie do teatru, gdyż po podniesieniu kurtyny drzwi na salę będą zamknięte.

**Z teatru przy ulicy Rajskiej.** Dzisiejsze przedstawienie dwóch arcydzieł poezyi polskiej: »Odludków i poety«, oraz »Konfederatów barskich« powtórzone będzie jutro, w niedzielę, dnia 16 b. m., wieczorem. Na jutrzejsze popołudniowe przedstawienie wznawia druga scena atrakcyjną, pełną humoru i uroku »Królowę przedmieścia« Konstantego Krumłowskiego.

**»Czwórka«.** Jesienna wystawa obrazów »Czwórka« (ulica Sienna l. 2), której otwarcie nastąpi w niedzielę, dnia 16 b. m., stanowić będzie pierwszorzędną atrakcyę artystyczną. Wystawione będą dzieła pierwszych mistrzów Polski, jak: Axentowicza, Ajdukiewicza, Fałata, Wyczółkowskiego, Stachiewicza, Grotta, Cwiklińskiego, Tondosa, dalej Kamockiego, Dziurzyńskiej i wielu innych.

Na loteryę artystyczną zarząd wystawy zakupił szereg pierwszorzędnych dzieł sztuki.

**Wpisy do szkół zawodowych.** W dniu 13 b. m. rozpoczęły się w Krakowie wpisy do szkół uzupełniających przemysłowych, zawodowych. Wpisy te odbywają się między 6—8 wieczorem i potrwają do 15 b. m. Nauka w tych szkołach rozpocznie się w dniu 17 b. m.

Przy wpisie każdy uczeń winien wykazać się książeczką robotniczą lub odpowiedniem świadectwem.

**Ze sportu footballowego.** W niedzielę, dnia 16 b. m., rozegra »Cracovia« match footballowy z klubem sportowym »Wacker« z Wiednia. Będzie to najpoważniejszy przeciwnik, z jakim się »Cracovia« w tym sezonie dotychczas mierzyła. »Wacker« reprezentuje obecnie najlepszą wiedeńską klasę footballową. Jak dowodzą osiągnięte przez niego rezultaty, stoi drużyna »Wackeru« na równi z »Rapidem« i »Wafem«.

**Sprzedaż bielizny** odbywać się będzie wkrótce za pośrednictwem osobnej centrali, podobnie, jak się obecnie sprzedaje inne zajęte towary, na przykład skórę na buty i t. d. W sklepach galanteryjnych krakowskich zapasy koszul kolorowych i białych wyczerpano już zupełnie, a nowe zapasy do kupców nie nadchodzą, gdyż wolny handel jest już zakazany. Resztki bielizny w wolnym handlu poszły ogromnie w górę.

**Aresztowanie włamywacza.** W jednym z krakowskich zajazdów przy ulicy Lubicz zamieszkał przed kilku dniami 22-letni Roman Kurdziel false Pajączkowski, zbieg wojskowy, który następnie okradł swoich sąsiadów, urzędników poczty polowej, zabierając im garderobę i bieliznę, wartości 1.500 K. Kurdziela aresztowano i większą część skradzionych rzeczy odebrano. Używał on munduru legionisty, chociaż nigdy w Legionach nie służył. W Krakowie stwierdzono już kilka wypadków nadużywania munduru legionowego.

**Włamanie.** Do mieszkania p. Jadwigi Morskiej przy ulicy Felicyanek pod l. 12, włamali się wczoraj przed południem nieznani sprawcy i skradli kosztowności oraz garderobę damską wartości 500 koron. Policya wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia sprawców, grasujących z coraz to większą bezczelnością.

# Z kraju.

**Krajowa szkoła kupiecka w Białej.** Wpisy na 6-miesięczny kurs handlowy dla pań i panów odbywają się codziennie w kancelaryi dyrekcyi od godziny 11—12 w południe. Rok szkolny rozpocznie się dnia 4 października.

**Z magistratu lwowskiego.** (Podwyższenie dotacyi zakładnikom w Rosyi. — Windykacya zapisu ś. p. Ziemiałkowskiej).

Na ostatniem posiedzeniu magistratu lwowskiego, zakładnikom lwowskim, wywiezionym przez Rosyan, uchwalono podwyższyć dotacye ze względu na niebywałą drożyznę w Kijowie, ze 120 K miesięcznie na 200 K.

Postanowiono poczynić kroki, celem wydobycia przedmiotów zapisu ś. p. Heleny z Dylewskich Ziemiałkowskiej, wdowy po ministrze i pierwszym autonomicznym prezydencie miasta Lwowa.

Zarząd kursów ochroniarskich we Lwowie, zorganizowanych przez Związek ziemianek i zarząd główny T. S. L., zawiadamia, że z przyczyn, od niego niezależnych, otwarcie kursu nastąpi dopiero dnia 1 października. Wpisy odbywają się nadal w

biurze zarządu kursów, w budynku szkoły żeńskiej imienia Tańskiej przy ulicy Jabłonowskich l. 13 między godziną 12—1 w południe. W biurze udziela się również informacyj w sprawie umieszczenia kandydatek z prowincyi. Godzinę i miejsce zebrania w dniu 1 października ogłoszą dzienniki.

Za zarząd kursów ochroniarskich: Elżbieta Sapieżyna. Aniela Aleksandrowiczówna.

**Wielkie oszustwo węglowe we Lwowie.** Przed kilku dniami donieśliśmy w depeszy Biura korespondencyjnego o wielkich oszustwach z zamówieniami na węgle, dokonanych przez firmę Towarnicki. Obecnie, dzięki dochodzeniom policyi, udało się odnaleźć potrzebne fundusze, aby zaspokoić pretensye wszystkich osób, które Towarnickiemu powierzyły znaczne sumy pieniężne na pokrycie należytości za rzekomo dostawić się mający węgiel. Policya ustaliła sumę zaliczek, które Towarnicki pobrał, na 65.000 K. Do dyrekcyi policyi zgłosili się wszyscy poszkodowani, wykazując dowodnie poniesione straty i wpłaconą kwotę. Udało się uzyskać odpowiednie fundusze na pokrycie wszystkich pretensyj osób poszkodowanych i w ten sposób każdy otrzyma napowrót wpłaconą sumę. Sprawą wypłaty tych zwrotów zajmie się adwokat dr Dziedzic, który ogłosi w najbliższym czasie, gdzie i w jaki sposób odbędzie się wypłata należytości.

Policya ukończyła swoje dochodzenia i wygotowała doniesienie do prokuratoryi państwa, poczem cała afera znajdzie epilog przed sądem karnym. Towarnickiego odstawiono już do więzienia sądu karnego.

**Zamach na policyanta lwowskiego.** Na charakterystycznem tle stosunków, związanych z brakiem tytoniu, uczyniono we Lwowie »zamach« na policyanta. Na plutonowego policyi, Teodora Kitia, napadł jakiś, zdaje się, obłąkany, nieznanego nazwiska, który zajęty był sprzedażą papierosów. Trudno dociec przebiegu całego zajścia, wiadomo tylko, że w rezultacie szaleniec rozbił plutonowemu głowę garnkiem. Zranionego opatrzyło pogotowie ratunkowe, obłąkanego zaś odprowadzono na inspekcyę policyi.

## Z Królestwa Polskiego.

**W Szczypiórnie.** Do Warszawy nadeszły następujące informacye z obozu internowanych w Szczypiórnie. Internowanych jest obecnie 3.109 żołnierzy. Zwolnionych zostało zupełnie 16, urlopowanych czasowo 6, w szpitalu jest dwudziestu kilku, zmarło 4, z tych 1 na absces, 3 na dysenteryę. Do przysięgi zgłosiło się 200, jednakowoż komenda obozu nie przyjęła tych zgłoszeń i zabroniła na przyszłość je przyjmować. Wikt otrzymują etapowy niemiecki z własnej kuchni, chleba 500 gramów dziennie, to jest dwa razy tyle, co internowani w tymże obozie Rosyanie i Rumuni. Na poprawę wiktu otrzymują z funduszów Rady Stanu 1.500 marek dziennie. Jednak fundusze te są na wyczerpaniu. Nastrój bardzo przygnębiony, głównie z powodu zupełnej bezczynności.

**Zniszczenie miast polskich.** Z okazyi odbywającego się w Lublinie zjazdu delegatów miast i miasteczek w Królestwie Polskiem, zamieszcza »Ziemia Lubelska« bardzo ciekawe zestawienie strat, jakie poniosły miasta na terenie okupacyi austryackiej.

Na obszarze okupacyi austro-węgierskiej, a więc w guberniach: kieleckiej, piotrkowskiej, radomskiej i lubelskiej, uległo zniszczeniu 30 miast i 109 miasteczek, a w nich pastwą pożogi i zniszczenia stało się 18.034 budynków. Oto szczegółowe dane zniszczenia w 27 południowych powiatach Kongresówki:

W gubernii lubelskiej uległo zniszczeniu 10.094 budynków: w gubernii radomskiej uległo zniszczeniu 6.044 budynków; w gubernii kieleckiej uległo zniszczeniu 698 budynków w trzech południowych powiatach gubernii piotrkowskiej uległo zniszczeniu 240 budynków.

Pod względem liczby zniszczonych budowli najwięcej ucierpiał powiat radomski, gdzie uległo zniszczeniu 1.997 budynków; za nim idą powiaty: puławski: 1.656, janowski: 1.647 z budynkami miejskimi; w powiecie chełmskim losowi temu uległo 1.448 budynków miejskich; w lubelskim: 1397, w kozienickim: 1.273, w iłżeckim: 1.046, w krasnostawskim: 1.290. W innych powiatach liczba zniszczonych budynków nie dochodzi tysiąca.

Z tej ogólnej liczby zniszczonych budynków miejskich przypada na domy mieszkalne 2.421, reszta zaś na zabudowania gospodarskie, a w części na zakłady przemysłowe.

**Insygnia sędziowskie polskich sądów koronnych** już istnieją. Przedstawiają się one nader okazale. Składają się one ze wstęgi szerokiej i orła białego na ponsowem tle w otoczeniu wieńca koloru miedzianego. Pod orłem widnieje napis: »Sądy królewsko-polskie«. Sędziowie koronni mają szarfę zieloną, urząd prokuratorski odznacza się brzegami ponsowymi. W ostatecznem opracowaniu żetonów kierowano się radą dyrektora Muzeum narodowego, p. Gombarzewskiego, i wybrano orła stanisławowskiego, zrywającego się do lotu, jako symbol odradzającego się państwa polskiego.

**Kurs rubla w okupacyi niemieckiej.** Władze okupacyjne niemieckie poleciły przyjmować w kasach publicznych generał-gubernatorstwa warszawskiego ruble, wydane przez władze okupacyjne na Litwie, w stosunku 2 marek polskich za rubla.

## Ze świata.

**O katalog realny Muzeum w Rapperswilu.** Z dyrekcyi Muzeum otrzymujemy z powodu informacyi, zawartej w artykule »Zjazd Rapperswilski« Nr 408 »Nowej Reformy«, w ustępie, odnoszącym się do katalogu rzeczowego Biblioteki Muzeum — następujące wyjaśnienie:

Mylną jest informacya, jakoby »inowacyi tej dokonano przy pomocy studentów polskich pod kierownictwem dra Witolda Bełzy ze Lwowa«. Katalog realny nie jest dla Biblioteki Muzeum inowacyą, gdyż pracę tę podjął jeszcze w roku 1906 ówczesny bibliotekarz Muzeum, ś. p. Karczewski, wedle systemu dziesiętnego, przyjętego przez międzynarodowy instytut bibliograficzny w Brukseli. Katalog rzeczowy kontynuowano na polecenie Rady Muzeum w roku 1916 według projektu i pod kierownictwem p. Adama Lewaka, bibliotekarza Muzeum. Dzięki zaś funduszowi, uchwalonemu przez Radę Muzeum i zebranym na ten cel ofiarom, mogliśmy korzystać z wydatnej pomocy p. Wandy Zbyszewskiej przez rok, p. dra Jakóba Frejlicha przez trzy miesiące i p. dra Witolda Bełzy przez dwa miesiące.

*Konstanty Żmigrodzki.*

**Brak wody i węgla w Cieszynie.** Z powodu braku wody i węgla w Cieszynie, ruch w elektrowni miejskiej na kilka dni zastanowiono. Również pozamykano wodociągi po domach prywatnych, pozostawiając po jednym wodociągu w każdej kamienicy. Pisma cieszyńskie wychodzą obecnie z bardzo wielkiem opóźnieniem.

**Bezskuteczny pościg za bandytą.** Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Od 10 dni odbywa się energiczny pościg żandarmeryi i żołnierzy policyjnych w okolicy Nowego Iczyna i Bielowca za Ludwikiem Wreskym, który zamordował notaryusza Jonaka w Iczynie, oraz dwóch policyantów i wachmistrza żandarmeryi w Morawskiej Ostrawie. — Niestety, dotąd mordercy nie schwytano, wszelki jego ślad zginął w okolicy Fulneku, gdzie Wresky'ego widziano przed kilku dniami. Nie jest wykluczonem, że Wresky przedarł się przez pierścień ścigających go agentów i żandarmów i ukrywa się obecnie w innej okolicy.

Porucznik Rodakowski, raniony pod Fulnekiem przez bandytę, został przewieziony do Wiednia do kliniki profesora Eiselsberga i obecnie już ma się lepiej. Wiadomość o zgonie p. Rodakowskiego okazała się nieprawdziwą.

---

**Ślub.** Dnia 8 września b. r. odbył się w Warszawie w kościele św. Krzyża ślub podporucznika dra M. Skrudlika z p. Jadwigą Borkowską.

---

**Ślub.** Dnia 8 września b. r. o godzinie 6½ wieczorem odbył się w kościele OO. Reformatów ślub p. Kazimierza Trąbki, syna tutejszego kupca i obywatela, z p. Zofią Maczyńską, córką przemysłowca z Zakopanego. 8212

---



---

**Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.**

W sobotę, dnia 15 b. m. (nowość, po raz pierwszy): »Murzyn«, komedya w trzech aktach Jerzego Szaniawskiego.

W niedzielę, dnia 16 b. m., o godzinie 3½ po południu: »Medor« H. Malin; wieczorem: »Murzyn« J. Szaniawskiego.

**Repertoar miejskiego teatru ludowego.**

W sobotę, dnia 15 b. m., po południu o godzinie 3½ dla młodzieży: »Grube ryby«, komedya M. Bałuckiego; wieczorem po raz pierwszy: »Odludki i poeta« Al. hr. Fredry i »Konfederaci Barscy« A. Mickiewicza.

W niedzielę, dnia 16 b. m., po południu: »Królowa przedmieścia« K. Krumłowskiego; wieczorem: »Odludki i poeta« i »Konfederaci Barscy«.

---



---

**Zmarli:**

S. p. Antonina Salomonowa, współwłaścicielka znanej księgarni i agencyi dzienników w Krakowie, umarła onegdaj nagle w Wiedniu na udar serca.

## Dział ekonomiczny.

*** Brak nici w Galicyi.** Wobec licznych notatek prasy codziennej w sprawie przydziału nici dla Galicyi, wyjaśnia krakowska Izba handlowa, co następuje:

Z uregulowaniem całej produkcyi tkackiej na cele gospodarstwa wojennego nastąpiło także złączenie przedsiębiorstw przeróbki lnu w tak zwany »Wojenny Związek przemysłu lnianego« (»Kriegsverband der Leinenindustrie«), któremu przydzielono również zadanie unormowania produkcyi i przydziału do sprzedaży nici lnianych. — Obok Związku powstała Centrala lniana, Towarzystwo akcyjne dla przeprowadzenia kupieckich transakcyj, złączonych z organizacyą obrotu tej gałęzi przemysłu. Całe unormowanie miało w tym, jak w innych działach, przedewszystkiem na oku zaspokojenie potrzeb wojska. Nastąpiły ograniczenia produkcyi, spisy zapasów, zwalnianie pewnych procentów od sprzedaży, wkońcu rekwizycye przez Centralę lnianą.

Na żądanie Izb handlowych i przemysłowych wyznaczyło ministerstwo handlu fabrykom nici w jesieni 1916 roku miesięcznie 800 kóp przędzy lnianej do wyrobu nici. Z ilości tej przypaść miało 180 kóp dla zapotrzebowania cywilnego, w szczególności dla handlu niemi, zaś 120 kóp wyłącznie dla utrzymania przemysłu domowego, mianowicie w połowie dla wyrobu koronek, w połowie dla wyrobu guzików nicianych. O przydział nici dla potrzeb ludności cywilnej poczyniło namiestnictwo niewątpliwie potrzebne starania.

Przydział nici dla wyrobu guzików nicianych powierzono Izbie handlowej i przemysłowej w Ołomuńcu, przydział nici dla wyrobu koronek Izbie handlowej i przemysłowej w Chebie.

Krakowska Izba handlowa przeprowadziła szczegółowe dochodzenia nad zapotrzebowaniem nici lnianych dla przemysłu domowego swego okręgu bądź bezpośrednio u wytwórców, bądź za pośrednictwem organizacyi przemysłu domowego, w pierwszym rzędzie Ligi Pomocy Przemysłowej.

Kontyngent okręgu Izby dla powyższego celu zgłoszono w przepisany sposób w Izbie handlowej i przemysłowej w Chebie, która jednakowoż z zaopatrzeniem ludności cywilnej, oraz krawców, względnie innych konsumentów nici, nic niema wspólnego. Również dla szkół koronkarskich swego okręgu czyniła Izba starania o zapewnienie przydziału nici. W analogiczny sposób uregulował rząd obrót nićmi bawełnianemi.

Stwierdzić należy, iż brak nici objawia się w całej monarchii. Wygórowane ceny resztek towaru, względnie ukrytych zapasów nici, spowodowane zostały przez niedozwoloną spekulacyę tym towarem, która winna być z całą surowością ścigana.

*** Wióry kolorowe** do galanteryjnego plecionnictwa dla szpitali, ochronek, szkół i t. d. dostarcza po cenie 6 koron za kilo za zaliczką pocztową Liga Pomocy przemysłowej, Kraków, ulica Straszewskiego l. 23.

**Licytacya koni.** Biuro prasowe namiestnictwa donosi: Licytacya koni odbędzie się w szpitalach dla koni w Wiedniu, Stockerau, Bernie i Göding dnia 16 i 30 b. m., w Insbruku (Reichenau) dnia 27 b. m. o godzinie 10 przed południem, w Absen dnia 14 i 28 b. m. o godzinie 10 przed południem, w Schärding dnia 15 i 29 b. m. o godzinie 2 po południu.

*** Patrony do polowania.** Według oznajmienia c. i k. ministerstwa wojny, zaniechała fabryka amunicyi w Wöllersdorf wyrabiania patronów do polowania. Wyrabianie i sprzedaż tych patronów objęło Towarzystwo akcyjne, które zastępuje na razie radca cesarski Thomas w Wiedniu, I., Petersplatz 4, do którego też wyłącznie należy się zwracać po te naboje.

## Koło polskie a rząd.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 15 września.

»Polnische Nachrichten« donoszą:

U prezydenta ministrów dra Seidlera odbyła się wczoraj w obecności ministra Twardowskiego konferencya, na której zjawili się: wiceprezes Koła polskiego bar. Götz-Okocimski i posłowie dr Kolischer, dr Stesłowicz i dr Tertil. Przedstawiciele Koła polskiego poruszyli sprawy, stojące w związku z odbudową odzyskanych powiatów we wschodniej Galicyi. Wobec niesłychanego spustoszenia, jakiemu uległa wschodnia połać Galicyi, **deputacya Koła polskiego domagała się natychmiastowej nadzwyczajnej akcyi ratunkowej**, zwłaszcza zwrócono uwagę na konieczność, by dane były do rozporządzenia ministrom środki dla pokrycia wydatków bieżących i zaopatrzenia ludności w materyał budowlany dla umożliwienia przezimowania.

Przedstawiciele Koła polskiego podnosili następnie, że wedle otrzymanych sprawozdań, ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, wedle którego wystawienie prawomocnych asygnat za nieruchomości w przeciwieństwie do brzmienia § 19 ustawy o świadczeniach wojennych, zawisłe jest od woli odnośnego komendanta wojskowego, w razie zaś sprzeciwu wchodzi w zastosowanie § 33 ustawy, t. zn. że prawomocne rozstrzygnięcie zostaje zniesione i skazane na postępowanie bezterminowe.

Wkońcu deputacya Koła polskiego przedstawiła **ciężką sytuacyę pracy we wschodniej części kraju** i domagała się przywrócenia połączenia telefonicznego z Wiedniem, które obecnie dla dzienników krajowych nie istnieje. Podniesiono również, że telegramy i poczta listowa ulegają niesłychanemu spóźnieniu i wytknięto niedomagania filii Biura korespondencyjnego we Lwowie. Wobec odzyskania 18 powiatów politycznych wzmógł się popyt za dziennikami, co uwzględnić należy przez odpowiedni przydział papieru.

Prezydent ministrów z uwagą słuchał wywodów posłów i przyrzekł zarządzić, co należy po porozumieniu się z ministrami resortowymi i dodał, że sprawy nie cierpiące zwłoki, będą w przyspieszonym tempie traktowane.

## Wspólna rada ministrów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 15 września.

Dzisiaj odbędzie się w Wiedniu wspólna rada ministrów. Przedmiotem obrad będą sprawy gospodarcze i kwestye wyżywienia, a w szczególności sprawa węglowa.

## Wielka polityczna manifestacya w Berlinie.

Berlin, 15 września.

Dzienniki berlińskie donoszą:

Zwołane we środę przez narodowych liberałów do sali Filharmonii zgromadzenie przybrało charakter gwałtownej **manifestacyi ludności Berlina przeciw nocie Wilsona**. Dr Stresemann zwrócił się przeciw postawionemu przez Wilsona twierdzeniu o przeciwieństwie Prus i Niemiec. Jest to, jak ks. Bülow trafnie zauważył, nie przeciwieństwo ale dopełnianie się. Gdy mówca, wskazując na zdobycie Rygi, zawołał: „Któż może od nas oczekiwać, że my niemiecki kraj bałtycki kiedykolwiek oddamy?" — rozległy się w zgromadzeniu **głośne okrzyki radości i oklaski.**

## Afera argentyńska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 15 września.

(Biuro Wolffa). Sekretarz państwa urzędu spraw zagranicznych prosił wczoraj poselstwo argentyńskie, by w drodze telegraficznej przesłało posłowi hr. Luxburgowi do Buenos-Ayres polecenie, by przybył do Berlina dla sprawozdania ustnego o zajściu z powodu ogłoszenia jego telegramów. Uproszono rząd argentyński o wystawienie glejtu dla posła.

Paryż, 15 września.

Ag. Havasa donosi z Buenos-Ayres:

Z powodu ogłoszenia depesz hr. Luxburga wrzenie wzrasta. Straż pożarna i policya chronią budynki niemieckie, poselstwo niemieckie, konsulat i klub niemiecki. Kilka sklepów zrabowano. Budynek klubu niemieckiego podpalono. Na zgromadzeniach mowcy domagają się zerwania stosunków z Niemcami. Rada ministrów uchwaliła wyczekiwać przebiegu sprawy w Sztokholmie, Berlinie i Waszyngtonie.

## Wojna domowa w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 15 września.

Jeden z dzienników donosi, że część wojsk Korniłowa przeszła do obozu rządowego. — »Dagens Nyheter« donosi natomiast z Haparandy, że **Korniłow wygrał bitwę pod Ługą, ponieważ część wojsk rządowych do niego się przyłączyła. Cofające się wojska rządowe ściga Korniłow.** Kiereński kazał wysadzić w powietrze mosty w pobliżu Petersburga, by powstrzymać pościg.

**Korniłow polecił Rodziance utworzenie nowego tymczasowego rządu z siedzibą w Moskwie.**

Podróżni, którzy przybyli do Haparandy, opowiadają, że przy odjeździe z Petersburga **słyszeli strzały poza miastem.** Połączenie kolejowe z Finlandyą ma być przerwane.

Londyn, 15 września.

Biuro Reutera donosi z Petersburga 13 bm.: Komitet wykonawczy R. R. Z. i Rada włościan odbyły zgromadzenia, by omówić spisek Korniłowa.

Minister robót publicznych podał do wiadomości, że przedsięwzięcie Korniłowa nie udało się i że główna kwatera Korniłowa poddała się. W krótkim czasie cały zarząd armii ulegnie zmianie. Rząd działał w pełnej zgodzie z demokracyą rewolucyjną i zwyciężył. Mimo tego musi się czuwać, gdyż podjęte będą nowe próby kontrrewolucyi. Są dowody o niebezpiecznych przedsięwzięciach hetmana kozaków Kaledina. Nowy rząd musi być oczyszczony z elementów, które stoją w jakimkolwiek stosunku z Korniłowem. Minister spraw wewnętrznych powiedział, że front rosyjski z powodu powstania Korniłowa przez trzy dni był bez środków obrony i bez naczelnego dowództwa. Korniłow musi uledz ciężkiej karze. Zadaniem rządu jest zwalczać wszystkie kontrrewolucyjne zamachy, bronić wolności i ojczyzny przeciw nieprzyjaciołom z zewnątrz.

Czeretelli domagał się natychmiastowego rozwiązania 4-tej Dumy.

## Zmiany w dowództwie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 września.

(Ag. Pet.) Generał Russki zamianowany został głównym komendantem frontu północnego, w miejsce generała Klembowskiego, którego usunię ze stanowiska. Generał Dragomirow mianowany został głównym komendantem na froncie południowo-zachodnim, w miejsce gen. Denikina, którego uwięziono i pod zarzutem zdrady stanu postawiono pod sąd wojenny.

## Rekonstrukcya gabinetu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 września.

(Pet. ag.) Minister skarbu i wiceprezydent rady ministrów **Niekrasow ustąpił.** Minister spraw zagranicznych Tereszczenko będzie wiceprezydentem przekształconego gabinetu.

Rząd wysłał komisyę do głównej kwatery, by przeprowadziła śledztwo o spisku Korniłowa. Generał Aleksiejew, nowy szef sztabu generalnego, udał się do głównej kwatery.

## Przebieg misyi Lwowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.

Sztokholm, 15 września.

„Birżewyja Wiedomosti" donoszą, że Kiereński w sobotę dowiedział się o planach głównej kwatery przeciwko rządowi tymczasowemu. — Wnet potem zgłosił się w nagłej sprawie prokurator Lwow, ale Kiereński nie przyjął go. — Kiedy Lwow ponownie usilnie prosił o przyjęcie go, zamówił go Kiereński na godzinę 9 wieczorem do pałacu zimowego. Rozmowa krótko trwała. **Lwow z polecenia Korniłowa zażądał ustąpienia Kiereńskiego i oddania najwyższej władzy wojskowej i cywilnej w ręce Korniłowa.** Lwow dodał, że cały tymczasowy rząd musi ustąpić, lecz Kiereński mianowany będzie w nowym tymczasowym rządzie ministrem sprawiedliwości, a Sawinkow ministrem wojny.

Kiereński zapytał: „Czy masz pan jeszcze jakie polecenie?"

„Tak" — odpowiedział Lwow — „Korniłow polecił mi, bym oświadczył, że w razie niezastosowania się do jego żądania, wsparty wojskiem, pociągnie na Petersburg i zwycięży rząd tymczasowy."

Kiereński przerwał rozmowę, opuścił szybko salę i po krótkiej konferencyi z kilkoma członkami rządu tymczasowego powrócił, udzielając odmownej odpowiedzi.

Lwow odrzekł, że uda się do głównej kwatery, aby odpowiedź zakomunikować Korniłowowi. — Kiereński oświadczył mu, że **jest uwięziony**, poczem sam telegraficznie podał Korniłowowi do wiadomości tę decyzyę.

## Powrót władz lwowskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lwów, 15 września.

»Gazeta Lwowska« dowiaduje się, że powrót wyższego sądu krajowego z Ołomuńca do Lwowa nastąpi w pierwszych dniach października. Powrócą do Lwowa równocześnie prezydyum, oddział wyższego sądu krajowego, departament rachunkowy, oraz nadprokuratorya państwa. Ilość urzędników sądowych, którzy przyjadą z Ołomuńca, wynosi 105, a z rodzinami około 280 osób. Dokładny termin powrotu będzie ogłoszony w tych dniach.

## Zjednoczenie kolegiów notaryalnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 15 września.

»Wiener Zeitung« donosi:

Na podstawie zgodnego wniosku kolegium notaryalnego dla obwodów sądowych krakowskiego, nowosądeckiego i wadowickiego, i kolegium notaryalnego dla obwodu sądowego tarnowskiego, jasielskiego i rzeszowskiego, ministerstwo sprawiedliwości według § 126 ust. 3 ordynacyi notaryalnej zarządziło zjednoczenie tych kolegiów notaryalnych w jedno wspólne kolegium notaryalne w celu założenia **wspólnej Izby notaryalnej.** Izba notaryalna, która ma się założyć, ma mieć tytuł: **»Izba notaryalna w Krakowie«** i będzie miała siedzibę w Krakowie. Jej działalność rozpoczyna się od 1 stycznia 1918, do tego czasu Izby notaryalne w Krakowie i Tarnowie mają pełnić swoje czynności w swoim dotychczasowym składzie.

## Ostatnie doniesienia z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.

Wiedeń, 15 września.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

**Włoski teren:** Na froncie nad Soczą artylerya nieprzyjacielska wczoraj skierowała nieco silniejszy ogień na kilka odcinków. Walki piechoty były tylko koło Monte San Gabriele, gdzie wczoraj wieczór a także w nocy odparto trzy silne ataki na stoku północnym. **Włoski biuletyn z 13 bm. stara się zmniejszyć sukces naszej kontrakcyi na Monte Gabriele, która oddała nam w ręce znowu prawie całą pierwszą linię poprzednią.** Włosi twierdzą, że udało się nam odzyskać tylko wysunięte naprzód stanowiska, i że nasze ataki zostały powstrzymane na ich głównej linii. Zacięte kontrataki jednak, jakie podjęli Włosi wczoraj, są dowodem, że próbowali oni odzyskać nietylko wysunięte naprzód pozycye, ale i główną linię, która dostała się w nasze ręce.

**Teren wschodni:** Na froncie arcyks. Józefa mierny ogień nieprzyjacielski. W grupie Boehm Ermollego wczoraj wieczór dwa oddziały piechoty rosyjskiej zaatakowały nasze stanowiska koło Zbrzyżyn nad Zbruczem. Odparto je. Zresztą tylko w różnych odcinkach żywsza działalność lotników.

**Południowo-wschodni:** W Albanii w nocy z 13 na 14 bm. panowała nader silna burza, tamująca chwilowo działalność bojową. O ostatnich walkach donieść należy, że przy wypędzaniu Włochów, którzy koło Zabani przeszli przez Osum, stracili oni 11 zabitych, a także i zwierzęta juczne. Prócz tego zdobyliśmy wiele środków żywności.

## Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 15 września.

Biuletyn z 13 bm.:

Na lewym brzegu Eufratu zaatakowaliśmy nieprzyjacielski patrol, któremu towarzyszył samochód pancerny. Nieprzyjaciel stracił 27 ludzi w zabitych, 3 w jeńcach. Nad Dialą nasz ogień artyleryjski spędził kilka angielskich kompanij i szwadronów, które wyruszyły na wschód od Szeribon.

**Front sinajski:** Dnia 12 bm. Anglicy w liczbie 60 szwadronów i 21 batalionów oraz 5 bateryj podjęli znowu wywiad na Biressabę. Szwadrony przednich straży przybyły aż do Wilcherari, Abusuneban i Koselbasal. Od strony Wadiessidd strzelcy, którzy wysunęli się naprzód, dostali się pod ogień naszych bateryj i cofnęli się. O godz. 4 po południu »gros« wojska nieprzyjacielskiego cofnęło się.

## Akcya łodzi podwodnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 15 września.

Na morzu Śródziemnem **zatopiono na nowo 49.000 ton reg. br.**, w tem dwa francuskie parowce do transportu wojsk.

## Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

**z dnia 15 września.**

**Wyjazd namiestnika ze Lwowa.**

**Lwów.** Namiestnik wczoraj o godz. 3 po południu z małżonką, w towarzystwie adjutanta bar. Schaffgotsche i komisarza powiatowego Sobolewskiego, po 4-dniowym pobycie, — wyjechał ze Lwowa.

**Nowy minister marynarki rosyjskiej.**

**Petersburg.** (13 b. m. Ag. pet.) Były szef floty bałtyckiej admirał Werderewski został zamianowany ministrem marynarki.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

**Panienka**
inteligentna z ukończoną III kl. wydz. i jednoroczn. kursem handl., umiejąca dobrze pisać na maszynie, poszukuje odpowiedniego zajęcia na prowincyi lub w Królestwie. Zgłoszenia pod „Halina" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8038 1 3

**Inteligentna panienka**
pisząca na maszynie Underwood, oraz z ładnem, biegłem pismem, roczną praktyką biurową i trzechletnim kursem gospodarczym, obeznana z szyciem domowem, poszukuje posady w tym zakresie. Posadę może objąć zaraz. Zgłoszenia pod G. B. II. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8197 1 2

**Niemka**
poszukuje posady, jako zastępczyni pani domu w gospodarstwie, albo do towarzystwa osoby starszej lub starszych dzieci. Mówi doskonale po polsku. Łaskawe zgłoszenia pod B. S. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8205 1 3

**Potrzebna**
**dziewczyna** do posług sklepowych, dochodząca, mieszkająca u rodziców. Sklep galanteryjny ul. św. Anny l. 2. 8195 1 2

**Kupię kosz**
na rzeczy. Grzymalski, ul. Mostowa l. 12, I p. 8198

**Parcela budowlana**
320 sążni, przy ul. Kujawskiej, do sprzedania. Wiadomość: ul. Straszewskiego l. 25, oficyny, III p., drzwi 7 (9—12 przed poł.). 8196 1 3

**Kamienica**
w Podgórzu, jednopiętrowa, z ogrodem, 195 sążni, do sprzedania. Wiadomość w Podgórzu, przy ul. Kołłątaja l. 7. 8191 1 3

**Kupuję**
używaną garderobę męską, damską i obuwie. Zawiadomienie korespondentką. Dobrowolski, ul. Łokietka l. 251. 8199 1 5

**Poszukuję**
dobrego **stenografa** lub **stenografki.** Szkoła buchalteryi Henryka Gottlieba w Krakowie, ul. Dietlowska 68. 8201 1 3

**Młode dziewczęta**
14—17-letnie, zgrabne, przyjmuje i odpowiednio wynagradza za pracę Seminaryum przemysłowe Ligi Pomocy przemysłowej, Kraków, Grodzka 13. 8181 1 4

**Koncypienta**
rutynowanego poszukuje adwokat Kaner w Rzeszowie. Warunki korzystne. 8180 1 3

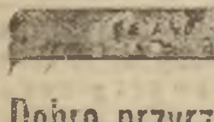
**Biegłej stenotypistki**
w języku polskim i niemieckim potrzebuje zaraz na bardzo dobrych warunkach **Browar Okocim.** Własnoręczne pisemne podania z referencyami pod adresem: Zarząd Browaru Okocim. Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. 8204 1 3

**Kupię**
większą ilość starych, lecz w bardzo dobrym stanie, drzwi, okien, oraz dwa lub trzy balkony żelazne. Zgłoszenia pod adresem: Mączeński, Przeworsk. 8203 1 3

**Panna**
posiadająca egzamin z rachunkowości państwowej, buchalteryi pojedynczej i podwójnej, pisząca biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniego zajęcia biurowego. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Klementyna". 7627 9 10

**Poborowym**
**i urlopowanym** wyrabiamy szybko **prawo służby jednor. ochot.** Specyaliści ułatwiają też wszelkie **egzamina,** zwłaszcza **maturyczne.** „Biuro Informacyjne" dla spraw wojskowych: **Kraków,** ulica Czarnowiejska l. 32, II piętro, od godz. 2—4 po południu. 7296 11 0

**Dobre przyrządy do golenia i strzyżenia.**



I-a brzytwy ze srebrzystej stali K 4·—, 5·—, 6·—. Bezpieczne przyrządy do golenia, ponikl. K 4·—, 5·—. Przyrząd do golenia „Perfekt", z 6 ostrzami K 18·—, 22·—. Dwusieczne ostrza zapasowe, tuzin K 5·—, 6·—. I-a maszynki do strzyżenia K 12·—, 15·—. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po nadesłaniu należytości c. i k. nadw. dostawca Jan Konrad, Dom wywozowy i wysyłkowy, Brüx Nr 1356 (Czechy). **Katalog główny zadarmo.**
3473 24 40

**Inteligentna panna**
znająca się na gospodarstwie, kuchni, poszukuje posady na Podhalu jako gospodyni, pielęgniarka, nauczycielka, bona, za skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia: pod „Podhale" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8107 1 2

**Antyk**
stojący **zegar** norymberski sprzedam. Gustaw Müllor, Krynica-Zdrój. 8175 1 3

**Do sprzedania okazyjnie**
**obrazy, pastele, akwarelle.** Ul. Kochanowskiego l. 23, parter. 8174 1 2

**Poszukuję**
frontowego **pokoju** kawalerskiego, umeblowanego, możliwie w pobliżu plant lub kolei. Mam własny opał. Hotel Europejski, drzwi 36. 8117 1 2

**Damskie**
kostyumy wykonywa najszykowniej: J. Gałązka, Kraków, ul. Floryańska l. 24. 8176 1 3

**PALTOTY ZIMOWE**
**pokrycia futer, ubrania cywilne** na zamówienia.
**A. Bross**
**Kraków, ul. Floryańska l. 44,** tuż obok Bramy Floryańskiej. Telefon 3269. 8177 1 0

**Duży lokal**
suterenowy wraz z jednym obszernym pokojem parterowym od 1 października, względnie 1 listopada do wynajęcia. Ul. Długa l. 10. 8190 1 3

**Pokoje i obiady**
**Karmelicka 46, II p., na prawo.**
7233 20 20

**Tapicer**
przerabia meble, materace i t. p. rzeczy solidnie, po cenach konkurencyjnych. E. Wesołowski, ul. św. Jana l. 13. 7785 5 5

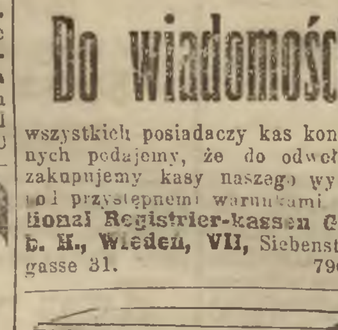
**Na sezon zimowy**
przyjmuję kapelusze damskie, męskie i dziecięce do przefasonowania i farbowania według najnowszych modeli wiedeńskich. Wykonuję najstaranniej. Na żądanie w 24 godzinach. **Fabryka kapeluszy J. Gross, Kraków, ul. Stradom 27.** 7790 2 3

**6-10 pokoi**
z przynależnościami, lub dwóch mieszkań po 3—5 pokoi z kuchnią obok siebie położonych, poszukuję od 1-go października b. r. T. Hoffmann, ul. Biskupia 8. 8055 3 8

**Ogłoszenie licytacyi**
Nr. IX 23/17/1. 8102
Dnia 20 września 1917, o godz. 11 rano, odbędzie się w Sądzie powiatowym, przy ul. św. Jana w Krakowie, II p., biuro 50, sprzedaż w drodze publicznej licytacyi nieściągniętych, wątpliwych pretensyj masy konkursowej firmy Schönker & Hollander w nominalnej wysokości 11.734 K. Za należność i ściągalność tych wierzytelności nie przyjmuje się odpowiedzialności. Najniższa oferta nie jest oznaczona. Cena kupna ma być złożoną w gotówce. Wadyum wynosi 300 K.
Zarząd masy konkursowej
Fy Schönker & Holländer.

**Bez brzytwy, bez maszynki i mydła** golą się obecnie we wszystkich krajach, najzdrowszym na świecie preparatem „Parseval". Zbadany w c. k. Zakł. chem. w Krakowie i został uznany za nieszkodliwy. Włosy usuwa w 8 minutach. Nadaje miękką cerę. 1 pakiecik na 30 razy, wraz z garniturem kosztuje 3 K za zaliczką opłatnie. K. Perlberger, Kraków, ul. Dietlowska 36, of., I p. Pański preparat wypróbowałem. Goli świetnie bez brzytwy. Schusswohl, c. i k. major, Hranica. 8179 1 3

**Do wiadomości**
wszystkich posiadaczy kas kontrolnych podajemy, że do odwołania zakupujemy kasy naszego wyrobu pod przystępnemi warunkami. **National Registrier-kassen G. m. b. H., Wiedeń, VII,** Siebensterngasse 31. 7969



**„JERRY" Ska**
**z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.**
**Kraków, Floryańska 28**
**Tel. 1416.** 145 28 0

**Wspaniałe odcienia włosów**
w kolorze blond złoty, popielatym, kasztanowatym i miedzianym uzyskuje się przy użyciu ekstraktu z kwiatów, wyrobu Franciszki Budziaszek, nie zawierającego żadnych szkodliwych składników, jakie znajdują się w wodzie tlenowej. Zdumiewający dobór kolorów! Przy zamówieniu prosi o nadmienienie, z jakiego koloru włosów i na jaki. Flakon 125 gr. 4 K 50 h i 250 gr. 8 K 50 h bez opakowania. Do farbowania siwych włosów na dowolny kolor wysyła się dostateczną ilość płynu za 15 K. Wysyła po nadesłaniu należytości lub za zaliczką
**Franciszka Budziaszek**
kosmetyczka.
8060 **Kraków, ul. Grodzka 3, I p., front.**

**Jedyna księga adresowa przemysłu i handlu krajowego.**
**Skorowidz przemysłowo-handlowy**
**Królestwa Galicyi**
6522 6 12
Ligi Pomocy przemysłowej z roku 1913.
Obszerne źródło informacyi o władzach, instytucyach, warunkach zakładania przedsiębiorstw i t. d., wobec grożącego wyczerpania, zaleca do nabycia Liga Pomocy przemysłowej Lwów, ul. Pańska 11. Cena w oprawie 6 koron, za nadesłaniem należytości z góry lub za pobraniem pocztowem.

**Praktyczna znajomość języków dostępna dla każdego!!**
310 17 0




**Przez cały czas nauki nie natrafia się na żadne szczególniejsze trudności!**
Samouczek „ARGUS" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. p.).
Dotąd wyszły następujące samouczki „Argus":
polsko-niemiecki, część I. i II.
„ francuski, część I. i II.
„ angielski, część I.
„ włoski, część I.
Cena każdej części K 7·50.
Przesyłka polecona 50 hal.
Prospekty wysyła się bezpłatnie. — Do nabycia w większych księgarniach lub w księgarni nakładowej Stanisława Goldmana, w Krakowie, ul. Szewska 17 (II. p. Instytut języków Ansona).
**Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53 a.**

Zawiadamiam P. T. Publiczność, że otworzyłam
**Magazyn kapeluszy damskich**
**przy ulicy Miodowej l. 1.**
Polecam kapelusze welurowe i filcowe w wielkim wyborze po cenach bardzo przystępnych. Mam też modele wiedeńskie i wszelkie dodatki do kapeluszy.
Polecam się P. T. Publiczności
**Berta Stricker**
7791 **ul. Miodowa 1.**

**RABKA.**
Pensyonat zakładowy i łazienki na sezon zimowy otwarte. Aprowizacya zapewniona.
8189 **Zarząd.**

Rządowo upoważniona
**Szkoła buchalteryi i rachunkowości państwowej**
**STANISŁAWA BURNATOWICZA**
w Krakowie, ul. Floryańska 55, obok Bramy. Telef. 2113.
Obejmuje:
1) Rachunkowość państwową,
2) Buchalteryę kupiecką różnych systemów,
3) Korespondencyę handlową i prace kantorowe,
4) Rachunki kupieckie, naukę o handlu, naukę o wekslu i ekonomię społeczną,
5) Stenografię,
6) Obce języki,
7) Pisanie na maszynach i powielanie,
8) Manipulacya biurowa.
Nowe kursa roczne i czteromiesięczne rozpoczynają się dnia 11 września b. r. Inwalidzi c. i k. Armii i Legionów polskich bezpłatnie. Wpisy na II kurs roczny do 20 września b. r. 6958 20 20

**Pługi, brony, siewniki**
**i inne narzędzia rolnicze**
do natychmiastowej dostawy
**Syndykat Rolniczy w Krakowie**
**Filia w Krakowie.** 8183 1 4

**Obrazy oryginalne wybitnych artystów.**
Reprodukcye z polskiej i obcej sztuki, treści religijnej, patryotycznej i rodzajowej. — Druki gospodarcze, druki parafialne. — Tapety w dużym wyborze. — Album Krakowa według akwarel St. Tondosa i J. Kossaka
**Z. KUTRZEBA**
**Kraków, ul. Wiślna l. 11.** 7778 4 10

**Dam 25 koron**
za wyszukanie 4—5 pokoi z komfortem, możliwie na I piętrze, do wynajęcia od 1 października. Zgłoszenia: **Dr. M.** do Krakowskiego Biura ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 8118 1 3

**Szafa biblioteczna**
Biedermeyer, dwie szafy lakierowane duże, bufecik mahoniowy, łóżko antyczne z wkładem do sprzedania w 8096 2 3
**Hali Licytacyjnej, Bracka 6.**

**Rządowo upoważniona szkoła rachunkowości państwowej i buchalteryi**
**Józefa Tobiczyka,** c. k. rewidenta rachunkowego Sądu krajowego wyższego, w Krakowie, przy ul. Szujskiego l. 7 (podlegająca w myśl reskr. Minist. wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1909 L. 43.188 inspekcyi c. k. Władz szkolnych), przyjmuje wpisy na nowe kursa, które rozpoczną się dnia 15 września b. r. — Obok rachunkowości państwowej, buchalteryi i nauk handlowych mogą frekwentanci wzgl. frekwentantki, korzystać z **nauki stenografii i pisania na maszynie.** Zgłoszenia codziennie od 3½ do 7 godziny po południu. 7716 7 10

Nowo otwarte, koncesyonowane przez c. k. Namiestnictwo
**Biuro kupna sprzedaży**
nieruchomości, majątków ziemskich, realności miejskich i wiejskich, dzierżawa tychże i wszelkie transakcye. Zgłoszenia przyjmuje pisemnie lub ustnie w biurze, przy ul. Sławkowskiej l. 26, o godz. 3 do 6-tej po południu. **J. Jaromin.** 7654 6 10

**WAPNO.**
Jest do sprzedania około 2 wagonów wapna gaszonego w 1914 roku.
Informacyj udzielam do godz. 5 w składzie węgla Banku hipotecznego przy rogatce Warszawskiej. 7857 3 0

**M. Landau, Kraków, św. Krzyża 5**
otrzymał znany z dobroci **Blanka Moden-Album** na jesień i zimę
wraz z najdokładniejszymi do tychże modeli krojami.
**Cena albumu 1 kor. 50 hal., z przesyłką 2 kor., za zaliczką 2 kor. 30 hal.** 7636 3 8

**Wystawa sztuki polskiej w Wiedniu**
**I. Jasomirgottstrasse 3**
**boczna między Stefansplatz a Bauernmarkt**
otwarta od godz. 10 przed poł. do 6 po południu. Następujących artystów dzieła są wystawione:
prof. T. Axentowicz, prof. J. Fałat, A. Grott, Vlastimil Hofmann, Wojciech Kossak, J. Męcina-Krzesz, prof. K. Laszczka, prof. J. Malczewski, prof. J. Mehoffer, prof. Zygmunt Rozwadowski, prof. St. Rejchan, J. Skotnicki, W. Tetmajer, prof. J. Unierzycki, H. Uziembło, prof. Leon Wyczółkowski, Tadeusz i Zygmunt Ajdukiewicze, J. Brandt, Artur Grottger, Jan Matejko, Alfred Wierusz Kowalski.
Zbiorowa wystawa prac Vlastimila Hofmanna i H. Uziembły. 8016 2 20

Założona w roku 1889
**Szkoła buchalteryi i rachunkowości państwowej etc.**
**Henryka Gottlieba**
**w Krakowie, ul. Dietlowska l. 68**
otwiera **nowy kurs kaligrafii**
Kto posiada zaniedbane i nieczytelne pismo, może się nauczyć w 12 lekcyach szybkiego i pięknego pisma. 8200 1 3



**Najpiękniejszą ozdobą**
kobiety jest pełny,
**bujny i jędrny biust.**
Panie, które pod tym względem nie uważają się za doskonałe, zechcą z zaufaniem napisać do Idy Krause, która zupełnie bez wydatków, na podstawie swojej wypróbowanej metody, udziela dyskretnie rady celem uzyskania idealnych, pełnych kształtów.
**Ida Krause,** Pressburg (Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47. 3773 38 0

**„Ordinatorium sexuologicum",**
**Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego**
(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),
**D-ra Stan. Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty,
**w Krakowie** przy **ul. Batorego 20.**
Zakres działalności. Leczenie: osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów — i t. p. obecnie żywotnych a społecznie ważnych spraw.
Cykl prac moich **„Luźne osnowy..."**, złożony z 4 książek, pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego — daje: zrozumienie swojego stanu płciowego wzgl. swoich właściwości, jakotéż podstawową a dziś niezbędną oświatę o codzienności życia płciowego. Reszta ich nakładu, bliska wyczerpania, do nabycia **u autora** po zniżonej cenie 8 kor. — z dodaniem książki **„Ludzkie życie płciowe..."** o **50 hal. drożej.** Liczba rachunku czekowego 162.913; czeki wysyłamy na żądanie. 7847 3 0

**Siła żeńska**
biegła w rachunkach, oraz pisząca na maszynie, posiadająca co najmniej półroczną praktykę **biurową,** potrzebna zaraz do większej instytucyi. Zgłoszenia pod **J. W. Z. 202.** przyjmuje Administracya »N. Reformy«. 8081 3 4

**Młody**
zdolny pomocnik handlowy z działu kolonialnego, win i wódek, poszukuje posady. St. Nowicki, Jasło. 7955 3 3

**Koncypient**
adwok., rutynowany, z 3-ech-letnią praktyką, poszukuje posady od 1 października. Zgłoszenia z podaniem warunków pod: **Dr Pułka, Wadowice.** 7983 4 4

**Czas odnowić prenumeratę**
**Bluszcz.** Tygodnik dla kobiet, kwartalnie K 10·— z przes. K 12·—.
**Mały Światek.** Pisemko dla dzieci, kwart. K 2·50.
**Nowości Illustrowane.** Tygodnik, kwart. K 6·25.
**Rolnik.** Tygodnik, dla ziemian półrocznie K 12·—.
**Tygodnik Illustrowany.** Kwart. K 7·20 z przes. K 8·40.
Prenumeratę przyjmuje Księgarnia **D. E. Friedleina,** Kraków—Rynek 17.
7803 3 8

**Buchalter-bilansista**
samodzielny niemiecko-polski korespondent, biegła siła, wolny od wojska, poszukuje posady na godziny popołudniowe. Zgłoszenia pod K. K. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7960 4 4

**Albina Jellentowa**
powróciła i nadal udziela **lekcyj muzyki** na własnym fortepianie i **lekcyj języków:** polskiego, niemieckiego i francuskiego, metodą Ansona. Zgłoszenia od godz. 10—12 w poł., ul. Batorego l. 25/I. 7950 3 0

**Zarząd dóbr Rychcice**
p. Drohobycz, przyjmie na przezimowanie 20—30 zarodowych krów mlecznych. Celem porozumienia się o warunki prosi zgłaszać się do hr. J. Bielskiego, Lwów, ul. Brajerowska 17. 7951 3 6

**Kupię dom**
z ogrodem w Żywcu lub Białej-Bielsku, dobrze się rentujący, z wkładem 16.000 K. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia tylko listownie. — **F. P.** poste restante **Żywiec.** 7990 5 6

**Kartoflarki**
7926 2 4 poleca
**Wojenna Centrala Handlowa**
**Kraków, Sławkowska L. 1**
**(Oddział rolniczy).**

**Kamienica II-p.**
z całym komfortem, wolna od podatku. Cena 180.000 koron, dług 120.000 K, dochód około 12.000 K, blisko plant i Esplanady, oraz II-piętr. z komfortem i ogrodem, boczna Karmelickiej. Cena 150.000 koron. Sprzeda J. Ropski, ul. Szewska l. 5. 7905 3 3

**Pomidory**
do rzałe na konserwy, w większej ilości, zakupi skład własnych wyrobów mięsnych. Kraków, ul. Szczepańska l. 7. 7924 5 5

**Cztery woły robocze**
do sprzedania. **Zarząd dóbr Husów, p. Łańcut.** 7965 3 3

**!Obuwie!**
Skórzane obuwie wojenne z wybornej skóry końskiej, boksowej, koziej (chevreaux) z czarnemi podeszwami drewnianemi. Sznurowane obuwie Derby w wykonaniu pięknem, mocnem i wygodnem.
**Ceny dla odbiorców.**
Nr 26—35 dla dzieci **K 22·90**
Nr 36—40 dla pań **K 28·70**
Nr 41—46 dla mężczyzn **K 32·30**
Przy zamówieniu trzeba podać numer lub długość stopy. Wysyła za zaliczką **Jak. König,** skład obuwia Gloria, Wiedeń III., Blütengasse 9—I. 7894 6 8

**Panna**
z ukończoną kl. III wydz., egzaminem z buchalteryi poj. i podwójnej, pisząca na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady biurowej. Zgłoszenia pod **„Posada biurowa"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8004 3 3

**Obiady**
domowe, z 3 dań 2·40. Ul. Gołębia l. 16, I p. Tamże pokój umebl. do wynajęcia. 7503 9 10

**Poszukuje się**
energicznej osoby (izr.) do nadzoru i czynności adm. w większej fabryce. Zgłoszenia pisemne pod **Fabryka 8015** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8015 3 3

**Przyjmę**
zastępstwo trafiki na Nowej Wsi. Zgłoszenia listowne pod **„Trafika"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8019 3 3

**Wózek**
resorowy, na cztery osoby, odnowiony, do sprzedania. Wiadomość: ul. Mogilska, naprzeciw rogatki, Piotr. Koźbiał, lakiernik. 8031 3 3

**Dwa używane siodła**
jedno niemieckie, oraz mała bryczka wraz z trenzlami i czaprakami do sprzedania. Wiadomość: ul. Kościuszki l. 14, Zwierzyniec, Leon Mück. 8030 3 3

**Fortepian**
krótki do sprzedania, w kawiarni, ul. Długa 24. 8032 3 3

**Zdolna ekspedyentka**
z kilkuletnią praktyką kasową i sklepową poszukuje posady. Zgłoszenia nadsyłać pod **S. W. 301. Dębica.** 8033 2 4

**Wspaniała willa**
w Zakopanem, z ogrodem i przyległą parcelą oraz urządzeniem, do nabycia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość: Biuro Tow. właść. realn., ul. Karmelicka 15, od godz. 4—6 po poł. 8012 2 3

**Wiktorya Terlecka**
**magazyn mód w Mielcu**
poleca na sezon jesienny i zimowy wielki wybór kapeluszy, **czapek** damskich i dla dzieci, kapelusze żałobne i wszelkie przybory. Czapki męskie i dla chłopców. 7883 2 3

**Zakład fot. Polaniaka**
**w Żywcu**
przyjmie natychmiast **retuszera** lub **retuszerkę** neg. na b. dobrych warunkach. 7991 5 6

**Strój polski**
na szczupłego mężczyznę, zbytkowny, kompletny, cena 2000 K. Wiadomość: Wystawa, ul. Straszewskiego 28. 7861 4 4

**Rutynowana gospodyni**
inteligentna, pracowita, b. dobrze gotująca, przyjmie posadę od października lub później, także na plebanii. Pogłodowska, Jedlicze. 8007 3 3

**Kupuję garderobę**
męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 7827 7 10

**Para koni cugowych**
skaro-gniadych, klacz i wałach, miara 167 cm. do sprzedania **Zarząd dóbr Mielec.** 7964 3 3

**Kupię folwark**
od 100 morgów z lasem w środkowej Galicyi lub w Karpatach, z wkładem **50.000 K,** reszta na hipotece. Zgłoszenia: Roman Hasko, Jarosław. 7782 5 6

**Kamienica dwupiętrowa**
z także oficyną, oraz stajniami w Dz. IV w Krakowie, **do sprzedania.** Informacyi w godzinach popołudniowych udziela **kancelarya adwokacka Dra Alfreda Szołayskiego,** ul. Jagiellońska l. 11. 7941 3 3

**Matrymoniale**
Urzędnik techniczny, z dochodami do 8000 K rocznie, kawaler, lat 38, ożeni się z przystojną, dobrego serca i łagodną panną lub bezdzietną wdową lat 23—30. Posag rzecz względna. Łaskawe zgłoszenia **wyłącznie z fotografią** do 1 października pod **„Przyszłość 100"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". Anonimy pozostaną bez odpowiedzi.
7937 4 5

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.